

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmickowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 174 Wydanie P

Poznań, środa dnia 15 kwietnia 1936

Rok 31

Poznań, 14 kwietnia.

## Oddłużenie samorządu

W dniu 1 kwietnia r. upłynął termin zgłaszania przez samorządy wniosków o oddłużenie na ręce Centralnej Komisji Oddłużeniowej, urzędującej przy ministrze skarbu.

Według dotychczasowych, nieostatecznych jeszcze obliczeń, zgłosiło wniosek: 4.550 miast (= 70 procent), 60 wydziałów powiatowych (= 25 proc.) i niewielka ilość gromad. Wojewódzkie i Centralna Komisja pracują bardzo intensywnie, ale wobec olbrzymiego materiału i wielkiej odpowiedzialności nieprędko wnioski merytorycznie załatwią.

Upłynie jeszcze sporo czasu, zanim rząd otrzyma zestawienie, ile długów samorządowych trzeba odpisać na straty. To, co dziś wiemy, pozwala nam na wyciągnięcie tylko pierwszych ogólnych wniosków.

Na 40 milj. zł długów Gdyni rząd przejął — poza postępowaniem dekretem — 35 milj. zł.

Główne zadłużenie Wilna sięga czasów rosyjskich: jest to dług w walucie angielskiej, na życzenie rządu polskiego zwaloryzowany w złocie. Rząd przejął połowę tej pożyczki. Dało to w rezultacie kilkanaście milj. zł.

Piotrków posiada ponad 20 milj. zł długów. Centralna Komisja rozpatruje projekt pozostawienia miastu tylko 3,2 milj. zł, a przejęcia przez rząd 17,8 milj. zł.

Radom ma ponad 40 milj. zł długów (= 500 zł na mieszkańca) przy budżecie rocznym, wynoszącym 1,8 milj. zł. Długi te musi przejąć rząd. Narazie spłaca je — Bank Gosp. Kraj.

Piotrków i Radom należą do grupy t. zw. miast ulenowskich. Jest ich razem 10. Winne są one już dziś kilkadziesiąt milj. zł za dokonane przez Uleny roboty inwestycyjne. Za wszystkie płaci tymczasem raty gwarant tych kredytów, B. G. K. Istnieje pewność, że będzie je płacił do końca.

W niewiele lepszym położeniu znajdują się inne miasta. Niektóre, jak Płock i Kołomyja, otrzymały już odpisy 30—70 proc. swoich zobowiązań oraz moratorium ogólne. Inne, jak Lwów, Przemyśl, Lublin, Łódź, Częstochowa i Sosnowiec oczekują na załatwienie zgłoszonych wniosków.

Oczywiście nie wszystkie miasta i nie wszystkie grupy samorządowe znajdują się w tak jaskrawym beznadziejnym położeniu. Miasta na zachodzie naogół trzymają się. Przyczyn deficytów budżetowych nie trzeba zresztą szukać tylko w zbyt wielkim zadłużeniu. Źródła deficytów są różne.

Niewątpliwie najgorzej wygląda sytuacja miast. Na 945 milj. zł długoterminowych długów samorządów przypada: na miasta 817, na powiaty 107 i na województwa (bez Śląska) 21 milj. zł. Z 300 milj. zł pożyczek krótkoterminowych znowu około 250 milj. zł zaciągnęły miasta. Daje to razem miliard złotych. Roczne normalne dochody miast wynoszą ok. 390 milj. zł. Długi stanowią więc przeciętnie dwu i półletnie skonsumowanie przyszłych dochodów. Od tej zasady są znaczne odchylenia. Długi Radomia stanowią 25-letni budżet tego miasta, Piotrkowa 20, Poznania 5, Warszawy 6, Żywca 7, Tarnowa 6, Krakowa 3 i t. d.

Gminy wiejskie długów długoterminowych prawie nie mają. Gminy nowe

## W. Brytania pragnie zamknąć Suez?

Pogłoski o zamiarach rządu brytyjskiego zaproponowania sankcji wojskowych przeciw Włochom — Zaostrzenie się stosunków francusko - angielskich — Ważne narady

London. (PAT). Dobrze zazwyczaj poinformowany sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraph” oświadcza, że rząd brytyjski jest obecnie przeświadczony o nieskuteczności sankcji gospodarczych.

Ministrowie przyszli do przekonania, że zbiorowe bezpieczeństwo może stać się celowe tylko wówczas, o ile członkowie Ligi Narodów gotowi są do zastosowania w razie potrzeby sankcji wojskowych. Obecnie nadchodzi chwila, w której rząd brytyjski musi sprawdzić słuszność tego poglądu w zastosowaniu do bieżącego zatargu.

Inne mające znaczenie państwa Ligi gotowe są — podkreśla dziennik — poprzeć W. Brytanię, gdyby rząd zdecydował się na zastosowanie sankcji wojskowych. Państwa te oświadczają, że pozostaje jedynie wybór pomiędzy takimi sankcjami, a przyznaniem, że Liga zbankrutowała i nie może przeformować swojej woli wobec Włoch.

Powyższa wiadomość „Daily Telegraphu” wywołała w kołach politycznych poruszenie. W Londynie krąży pogłoski jakoby rząd brytyjski zdecydowany miał być zaproponować w Genewie zamknięcie kanału Suezkiego.

„Evening Standard” twierdzi, że do wspomnianych pogłosek nie należy przywiązywać zbyt wielkiej wagi. Dziennik podkreśla, że nie ma najmniejszej nadziei, aby Francja lub wogóle którykolwiek z członków Ligi poparł sankcje wojskowe. Stanowisko rządu brytyjskiego polega na tem, aby nie podejmować żadnej akcji o ile inne państwa, należące do Ligi nie współdziałały z Anglią. Możliwość wznowienia rokowań na temat sankcji wojskowych jest — zdaniem „Evening Standard” — prawdopodobnie wynikiem szczerego przyznania się przez brytyj-

skie sfery urzędowe, że sankcje gospodarcze są bezskuteczne i że jedynym praktycznym środkiem, prowadzącym do zakończenia wojny byłoby zamknięcie kanału Suezkiego, ale to stwierdzenie niewątpliwych faktów nie oznacza jeszcze, że rząd brytyjski uważa sankcje wojskowe praktycznie za możliwe.

Paryż. (PAT). W kołach genewskich — jak donoszą korespondenci dzienników paryskich — spodziewają się, że w czwartek dojdzie do starcia pomiędzy po ładami francuskimi i angielskimi w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego.

Prasa wyraża m. in. opinię, że wobec małej skuteczności dotychczas wziętych sankcji ekonomicznych i finansowych, rząd angielski zmuszony będzie albo do ustąpienia, albo do podjęcia sankcji, które tylko mogłyby doprowadzić do rozszerzenia zatargu, to jest do wydania zarządzeń morskich. W razie, gdyby rząd brytyjski zdecydował się na zamknięcie kanału Suezkiego, stosunki angielsko - francuskie weszłyby niewątpliwie w decydującą fazę.

W sprawie tej, jak podaje niedzielną „Oeuvre”, koła zazwyczaj dobrze poinformowane twierdzą, iż Francja w razie zwrócenia się Anglii o pomoc francuską morzu Śródziemnym, powołałaby się na istniejące w układzie Laval — Hoare zastrzeżenia, ograniczające stosowanie tej pomocy. Tego rodzaju zastrzeżenia wywołały niewątpliwie bardzo poważne oziębienie w stosunkach między Francją a W. Brytanią, co miałoby tem większe znaczenie, że według wszelkiego prawdopodobieństwa inne państwa, które podpisały układ śródziemnomorski, prawdopodobnie poparłyby Anglię.

Rozpoczynający się tydzień polityczny mieć będzie — zdaniem prasy fran-

cuskiej — decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków międzynarodowych. W ciągu tego tygodnia będą bowiem ustalone podczas ważnych narad w Paryżu i Londynie stanowiska Anglii i Francji w sprawie abisyńskiej. Rząd francuski określi swe stanowisko w środę, w czasie narad premiera Sarraut z ministrem spraw zagr. Flandinem i min. Paul-Boncourem.

Posiedzenie to będzie szczególnie ważne i posiadać będzie, jak twierdzi „Paris Midi”, największe znaczenie ze wszystkich zebrań, jakie odbyły się od chwili utworzenia obecnego gabinetu. W czasie tej konferencji bowiem, o ile nie nastąpi polepszenie położenia międzynarodowego, będzie zdecydowane albo zerwanie z Włochami, albo też poważne ochłodzenie stosunków z Anglią.

Paryż. (Tel. wł.). Narada premiera francuskiego z ambasadorem włoskim Ceruttim, zdaniem referenta polityki zagranicznej „Journala” posiada bardzo duże znaczenie. Rozmowa musiała mieć przebieg bardzo poważny, bowiem premier Sarraut natychmiast udał się do prez. Lebrun.

Autor artykułu twierdzi, że w tych dniach rozpoczyna się w Genewie rozmowy o wielkiej doniosłości. Rząd angielski dziś lub jutro ustali wytyczne dla min. Edena. Również gabinet francuski musi powziąć najpóźniej we środę ważne uchwały. Oczekiwać należy, że i rząd włoski przed rozpoczęciem rokowań dokładnie określi swe stanowisko.

## Śmierć pod gruzami

Jerozolima (PAT). Z Antjochi donoszą o katastrofie budowlanej w której pod gruzami zginęło kilkadziesiąt osób.

## Jutro w wydaniu głównym: FILOZOF NAD PRZEPAŚCIĄ

przez profesora Univ. Jagiell. dr. Stanisława Pigionia

w woj. zachodnich i południowych nie miały czasu na zaciągnięcie pożyczek. Do oddłużenia zgłosiły się masowo gminy zbiorowe z b. zaboru rosyjskiego. Dawne gminy a dzisiejsze gromady ziem zachodnich i małopolskich oraz nowe gminy zbiorowe nie wzięły w akcji oddłużeniowej większego udziału. Ale zarówno stare, jak i nowe gminy zbiorowe, są bankrutami: nawet wyszkanie wszystkich dostępnych im źródeł dochodowych nie wystarcza na pokrycie ustawami ustalonych wydatków. Tej grupie samorządu potrzeba innej ustawy o finansach komunalnych, a nie dekretu oddłużeniowego.

Powiaty mają budżet najbardziej elastyczny. Główną ich pozycję wydatkową stanowi budowa i konserwacja dróg. Więc — oszczędzają na drogach. Bywają nawet wypadki, że z funduszy drogowych „pożyczają” na bieżące potrzeby administracyjne (np. Kościerzyna).

Cóż robi rząd, aby ten stan samorządu zmienić? Pożycza im pieniądze sam, pożyczają im banki państwowe i kasy komunalne. Samorząd żyje na kredyt. Nie płaci długów starych, a zaciąga nowe.

Od kilku lat rząd trzyma się bardzo swoistej metody: obcina dochody budżetowe samorządu na rzecz skarbu państwa, na rzecz specjalnie tworzo-

nych funduszy, czasem dla ulżenia ludności (myta, rogatki, ładunkowy). Równocześnie zaś przeryca na osłabione finansowo samorządy obowiązki nowe: dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli, areszty, policję miejscową, ewidencję ludności.

Dla wyrównania niedoborów drogą zasiłków i pożyczek oraz dla umożliwienia inwestycji rząd stworzył szereg funduszy specjalnych: fundusz pożyczkowo-oszczędnościowy, fundusz pożyczek na drogi, fundusz pracy. Wszystkie trzy mogą dawać zasiłki bezwrotne albo pożyczki. O ile pierwsze dwa fundusze są stosunkowo niewielkie (dysponują razem rocznie sumą poniżej 10 milj. zł), o tyle fundusz pracy wyrósł wszystkim, nawet bankom, ponad głowy. Udzielił on zasiłków i pożyczek głównie miastom: w r. 1933/34 — 19,7 milj. zł, w r. 1934/35 — 25,8 milj. zł, w r. 1935/36 — 32,1 milj. zł. Na r. 1936/37 fundusz pracy ma na roboty w województwach 31,4 milj. zł.

Obok tych trzech funduszy istnieje jeszcze źródła kredytu: centralna kasa państwowa, która w zasadzie pożyczka na rok i tylko na zastaw mających wpłynąć podatków samorządowych, ale w praktyce różnie bywa; banki państwowe i komunalne; tow. budowy publicznych szkół powszechnych; fundusze budowlane; pożyczki

towarowe; roboty kredytowane. Obrotowy burmistrz, ustosunkowany starosta, wpływowi wojewoda ma w tych warunkach szerokie pole do popisu i znaczne możliwości. Samorząd, kierowany przez narodowców, nie otrzyma wiele...

W samorządzie panuje więc ogólna tendencja: brać, pożyczać, wycierać przedpokoje. W ten sposób wytworzyła się sytuacja wręcz niemoralna.

Lata kryzysowe, lata małych wpływów podatkowych, lata przymusowych oszczędności znakomicie nadają się do przeprowadzenia odpowiednich reform w całej organizacji samorządowej, do dostosowania samorządu do potrzeb i finansowych możliwości ludności. Zamiast tego rząd podtrzymuje samorząd zastrzykami pożyczkowymi i tworzeniem coraz większych i coraz bardziej biurokratycznych jednostek: wielkich gmin i wielkich powiatów. Droga, wybrana przez rząd, prowadzi na bezdroża.

Oddłużenie, przeprowadzane obecnie, kosztować będzie skarb państwa i jego banki dobrze ponad pół miljar- da zł. Oddłużenie to jest konieczne, ale nauka dotychczasowa okazała się bardzo kosztowną i nie powinna pójść w las.

STANISŁAW RYMAR



# Narodziny polskiego handlu

Coraz szybciej postępujące w ostatnich miesiącach tworzenie polskich placówek gospodarczych jest niewątpliwie najdonioślejszym zjawiskiem w życiu naszego kraju. Jeżeli proces ten potrwa dłużej, a wszystko wskazuje, że tak będzie, to gruntowna przemiana struktury społeczno-gospodarczej w Polsce stanie się faktem dokonany i — dodajmy — błogosławionym.

Stąd zainteresowanie nasze wszystkimi, drobnymi nawet, objawami, które towarzyszą powstawaniu i rozwijaniu się polskiego handlu.

Żeby się przyjrzeć dokładniej postępowi polskiego życia gospodarczego, wybraliśmy się do głośnego już dziś, nietylko w Polsce, ale w całym świecie, miasteczka — Przytyk (19 klm od Radomia).

Staraliśmy się tam przyjrzeć bliżej narodzinom polskich placówek gospodarczych, które zwycięsko, choć z dużymi trudnościami, konkurują z zasiedzonym tutaj od wieków handlem żydowskim.

Przytyk należy do typowych miasteczek polskich, z wyjątkiem ziem zachodnich. Liczy około 4000 mieszkańców, w tem tylko 13 proc. Polaków. Żyje z drobnego handlu; sklepy w Przytyku przypominają raczej kramy i stragany. „Wielki przemysł” reprezentują dwa młyny (parowy i wodny) i dwie betoniarne. Zresztą małe parterowe, powykrywane domki, brudne, Żydami wypełnione uliczki. Nie potrzeba oczywiście dodawać, że zarówno własność nieruchoma, jak i cały niemal handel znajduje się niepodzielnie w rękach żydowskich. Dla ilustracji podajemy, że na 220 świadectw przemysłowych, wykupionych w roku 1935, było tylko jakieś 20 polskich, a na 276 nieruchomości — do Polaków należą zaledwie 33.

Głównym ośrodkiem siły żydowskiej jest odrapany rynek przytycki, w którym aryjskiej twarzy nie ujrzy... Jest to twierdza żydowska, która żyje z okolicznych wsi polskich.

Tę to właśnie twierdzę postanowili chłopcy polscy zdobyć w sposób pokojowy, bez krzyku i hałasu, bez burd i awantur, ot prosto omijając sklepy i stragany żydowskie, zakładając — polskie. W ten sposób żydowski Przytyk został opasany pierścieniem uświadomionych polskich wsi, które ani grosza nie chciały oddać w ręce żydowskie. Przeciwnie, zaczął się proces wypierania żydowskich placówek i zwycięskiego wdzierania się w życie gospodarcze Przytyka, w którym coraz więcej szczerb czyniły powstające polskie sklepy. Żywiół polski wtargnął również w czasie jarmarków na rynek, wystawiając szereg polskich straganów.

Spokojna ale gruntowna akcja gospodarcza rozpoczęła się na dobre w listopadzie ub. roku, po znanych zajęciach odrzywolskich. W okresie tym powstały następujące sklepy polskie: 1) żelazny, 2) skórzany (dla szewców), 3) blawatny, 4) blacharski, 5) piekarnia, 6) handel zbożem i wapnem. Nadto osiadło w Przytyku trzech krawców polskich.

Jeszcze ciekawsze zmiany obserwujemy w ilości straganów, wystawia-

nym na rynku w czasie targów. Poniższa tabelka uwidoczni najlepiej przesunięcia, jakie się dokonały na korzyść straganów polskich:

### Przed listopadem

rodzaj straganów	łokcio-we	krawie-ckie	z pie-czywem	galan-terja	obuwie	skóry	cukierki	razem
żydowskich	17	24	7	17	—	5	5	75
polskich	2	—	—	2	3	1	2	10

### W marcu r. b.

rodzaj straganów	łokcio-we	krawie-ckie	z pie-czywem	galan-terja	obuwie	skóry	cukierki	razem
polskich	15	1	4	10	3	7	5	45
żydowskich	7	18	1	6	—	—	1	33

Obroty w sklepach i straganach żydowskich spadły właściwie do zera. Jeżeli jeszcze do poniedziałku, dnia 9 marca, ktoś z Polaków chyłkiem (głównie wieczorem), wstydząc się, ale ulegając dawnym nałogom, kupił coś u Żyda, to od tego dnia nikt nic u Żydów nie nabywa. Nie pomagają również znane sztuki żydowskie obniżania chwilowego cen. Obniżono w ten sposób cenę mięsa, ale chłopcy się zacięli i nie poszli do Żydów. Warto dodać, że odbywa się to bez żadnego nacisku, jest wynikiem uświadomienia narodowego i poczucia solidarności. Wbrew twierdzeniom prasy żydowskiej i socjalistycznej, żadnych bojówek nie było potrzeba, o mijali sklepy żydowskie. Wytworzył się jednolity i potężny prąd popierania własnych placówek gospodarczych i prąd ten ogarnął całą niemal ludność okolicznych wsi. Wytwarza się pogląd, że kupowanie u Żydów jest grzechem.

Godnym zanotowania faktem jest wskazywanie przez Żydów policji tych Polaków, którzy właśnie trudnią się handlem. Z pośród aresztowanych po zajęciach przytyckich Polaków dwaj najwybitniejsi, Korczak i Wlazło, są właśnie świeżo upieczonymi kupcami. Korczak handluje wapnem i węglem, a Wlazło — zbożem.

Nieprawdziwe są również wszystkie brednie o wyższych cenach w polskich sklepach. Socjalistyczne „Życie Robotnicze” podawało n. p., że Polacy biorą za metr surówki zł 1,30, tymczasem brali — 60 gr. Garnek u Żyda sprzedawano po zł 2,65; ostatnia cena, w polskim sklepie, bez targu, wynosiła 2,60 i t. d.

Żydzi urządzają się w ten sposób, że zatrudniają u siebie biednym robotnikom Polakom zamiast gotówki dają kwitki do sklepów żydowskich. Nadto obniżyli wydatnie płace; w młynie n. p. płacono dawniej zł 1,50

za diówkę, a dziś zł 1, a nawet 50 gr. Nie dosyć na tem. Żydzi z Przytyka zwolnili wyrobników Polaków. Zajęli się nimi natychmiast okoliczne wsie. Chłopi zorganizowani przyszli im z pomocą, dali z trudem zaoszczędzone grosze na handel domokrajny i w ten sposób uratowali od śmierci głodowej wypędzonych przez Żydów wyrobników Polaków. Taki polski handlarz domokrajny (nici i t. p.) jest przyjmowany po bratersku na wsiach i czuje, że jest Polska, że się nim ktoś opiekuje.

Bywa, że i obywatel ziemski poprze handel polski. W jednym z majątków w powiecie radomskim, kiedy właściciel majątku dowiedział się, że zamiast Żydów kupili jego woły chłopcy, tak się ucieszył, że dał im potem 50 zł, życząc powodzenia w ich pracy.

Oczywiście, po tylowiekowych zaniedbaniach napotyka polski handel na duże trudności. Brak hurtowni polskich, brak kredytu, brak rynków zbytu i wyrobionych stosunków handlowych, niedozwolone chwytby konkurencyjne Żydów — oto najważniejsze przeszkody w budowaniu polskiego życia gospodarczego. Trudno się jednak temu dziwić, jeżeli się zważy, że mamy do czynienia z początkami polskiego handlu i że błędów dziejowych nie odrabia się w ciągu jednego miesiąca.

Podziwiać raczej należy upór, konsekwencję i spokój, w jakim wieś polska tworzy polskie placówki i walczy z żydowskim zalewem. Okazuje się, że prężność i dynamika tego żywiołowego ruchu jest tak duża, że potrafi, pomimo piętrzących się trudności, zwycięsko rozprawić się z zaniedbaniami przeszłości.

Polak z Przytyka zrozumiał i ma w tym względzie coraz więcej naśladowców w całej Polsce, że, jak to głosi napis kredą na stołole w Przytyku: „Potęga Polski leży w jej odżydzeniu”, „Cześć Stronnictwu Narodowemu!”

TAD. B.

Końcowy wniosek naszych wywołów jest taki, że marcowej równowagi budżetowej nie można postawić obok przypadającego także w tym miesiącu zrównania dnia z nocą, po którym następuje stały, systematyczny przyrost pierwszego, a ubytek drugiego. Bliższym byłoby tu może raczej porównanie z piękną w tym roku pogodą marcową, która będzie także mieć pewne znaczenie dla życia przyrody, a więc i dla gospodarstwa.

Zamknięcia marcowe podane zostały do publicznej wiadomości na konferencji prasowej w ministerstwie skarbu, przyczem równocześnie dowiedzieliśmy się o zarządzeniach, przy pomocy których rząd będzie się starał przenieść równowagę marcową na następne miesiące. Zamiar to chwalebny, jednak w półroczu letnim, ubogiem pod względem dochodów, niełatwo do zrealizowania. Tylko bardzo duży wysiłek oszczędnościowy mógłby sprawić, żeby miesiące pierwszego kwartału nowego okresu budżetowego były pod względem równowagi podobne do marca.

M. K.

## Zmiany w „Auswärtiges Amt”

Od dłuższego czasu było wiadome, że wielkie pociągnięcia niemieckiej polityki zagranicznej biorą swój początek nie w „Auswärtiges Amt”, lecz w pałacu kanclerskim, siedzibie Hitlera.

O ministrze spraw zagranicznych Rzeszy, v. Neurathcie, nie słyszy się w ostatnim czasie. Powszechnie zainteresowanie skupia się na osobie v. Ribbentropa, nadzwyczajnego ambasadora spraw niemieckich. W Ribbentropie widzi się męża, cieszącego się wielkim zaufaniem „Führera” w załatwianiu delikatnych misyj zagranicznych.

W tych sprawach fachowcy i tra-



Dr. Dieckhoff

dycjonalisci z „Auswärtiges Amt” pozostają na uboczu. Niewiadomo jaką rolę w stosunku Hitlera do zawodowych dyplomatów odgrywają momenty zaufania. Uwagi te nasuwają się teraz ze zdwojoną siłą wobec pogłosek napływających za pośrednictwem Wiednia, że rząd niemiecki postanowił zreorganizować urząd spraw zagranicznych Rzeszy, celem nadania mu większej sprawności.

Wszystkie trzy wydziały ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy, obejmujące kraje Bliskiego i Dalekiego Wschodu, kraje Europy, oraz Anglię i kolonie brytyjskie, jak i państwa zamorskie, miałyby zostać połączone w jeden wydział polityczny.

Kierownikiem tak zreorganizowanego ministerstwa miałby zostać dr. Dieckhoff, dotąd dygnitarz „Auswärtiges Amt” w randze dyrektora ministerjalnego. Dyr. Dieckhoff znajdował się ostatnio u boku Ribbentropa w Londynie, występując w charakterze oficjalnego zastępcy nadzwyczajnego ambasadora Rzeszy. Dieckhoff, podobnie jak Ribbentrop, pochodzi z Nadrenji.

## STRONNICTWO NARODOWE

### KOŁO JEŻYCE

Walne zebranie odbędzie się w czwartek 16 b. m. o godz. 19,30 na sali Stron. Narod., św. Marcin 65. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe!

Kierownictwo Koła

## Równowaga marcowa

Z ogłoszonych zamknięć kasowych za marzec wynika, że w miesiącu tych dochody skarbu były większe od wydatków o 600 tysięcy złotych. Społeczeństwo po przeszło pięciu latach stałego deficytu budżetowego, wyrażającego się w miesięcznych zamknięciach, przyjęło wiadomość o wynikach marcowych z uczuciem ulgi. Wprawdzie równowaga budżetu państwowego bezpośrednio nie jest czynnikiem poprawy gospodarczej, jednak — według zgodnej pod tym względem opinii zarówno zwolenników jak i przeciwników deflacji — równowaga ta stanowi jeden z głównych warunków przełamania kryzysu gospodarczego.

Doceniając w ten sposób ważność ostatnich zamknięć miesięcznych, zadajemy sobie kolej pytanie: w jakim stopniu równowagę marcową można uważać za zjawisko trwałe, czyli, czy ta równowaga powtórzy się także w następnych miesiącach?

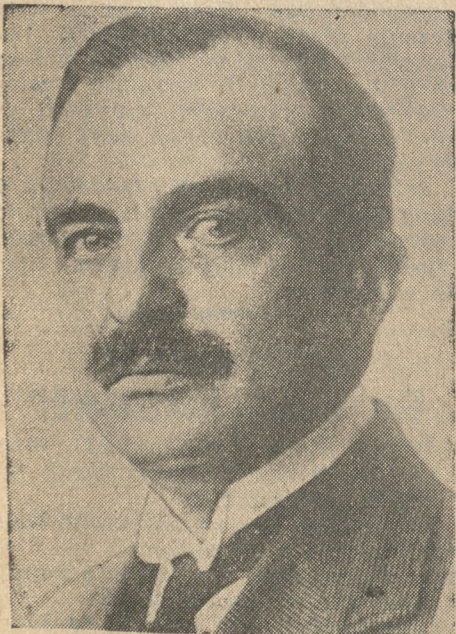
Odpowiedź na to pytanie musimy zacząć od stwierdzenia, że marzec, jako ostatni miesiąc okresu budżetowego, zajmuje w nim wyjątkowe stanowisko. W miesiącu tym z jednej strony odbywa się wyczerpywanie kredytów rocznych przez poszczególne ministerstwa, a z drugiej regulowane są wzajemne rozrachunki między rozmaitymi jednostkami gospodarczymi, w szczególności zaś między skarbem, a przedsiębiorstwami i monopolami państwowymi. To „finiszowanie”, że użyjemy tego wy-

rażenia, wpływa rosnąco na obydwie strony budżetu i sprawia, że z zamknięć marcowych nie możemy wyciągać zbyt daleko idących wniosków dla następnych miesięcy.

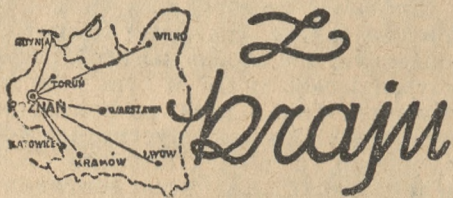
Uwagi powyższe znajdują potwierdzenie w cyfrach. Budżet na r. 1936/37, którego wykonywanie rozpoczęło się w kwietniu, zrównoważony jest w rocznej sumie 2.200 milionów, a jeżeli przyjmujemy dla porównania układ zeszlóroczny (eliminując „fundusze”), to suma ta obniży się do 2.100 milionów.

W stosunku miesięcznym wynosi to 175 milionów, a do budżetu zeszlórocznego 180 milionów. Tymczasem wydatki i dochody marcowe zrównoważyły się na poziomie 200 milionów — dlatego, że obok normalnych sum miesięcznych zaliczono po obu stronach rozmaite „wyrównania”, odnoszące się do całorocznej gospodarki budżetowej.

Równowaga marcowa, jako osiągnięta na anormalnie wysokim poziomie, nie może być uważana za zjawisko normalne. Jednak fakt, że mimo znacznego zwiększenia wydatków udało się związać koniec z końcem, ma duże znaczenie. W jaki sposób to związane dokonane zostało od strony dochodów, tego wobec braku szczegółowych cyfr na razie stwierdzić i ocenić nie możemy. Wiadomo tylko, że wpływ z podatków i opłat były większe, aniżeli w marcu 1935 r., co z punktu widzenia fiskalno - budżetowego należy uznać za objaw dodatni.



NOWY PREMIER GRECKI METAXAS



**TRAGICZNE WYPADKI WSKUTEK LEKKOMYŚLNOŚCI PODRÓŻNYCH**  
 Według danych statystycznych ministerstwa komunikacji w ciągu roku ubiegłego poniosło śmierć w wypadkach na stacjach kolejowych 16 osób, 108 zaś uległo szwankowi.

Terenem wypadków tych był przeważnie rejon podwarszawski, ofiarami zaś wskutek własnej nieostrożności stali się albo spóźnieni pasażerowie, wskakujący do bieżących w ruchu pociągów lub też podróżni wyskakujący z pociągów przed ich zupełnym zatrzymaniem.

Fakty podobnego pogwałcenia przepisów są tak częste, że personel stacyjny mimo usilnych starań nie ma możliwości całkowitego przeciwdziałania, a temsamem zapobiegania ich tragicznym wynikom.

Bezpieczeństwo pasażera kolejowego zależy niemal całkowicie od niego samego, a ściśle stosowanie się do przepisów kolejowych daje rękojmię bezpiecznego odbycia podróży.

**RABINI PRZECIWKO KS. TRZECIAKOWI**

Swego czasu donosiliśmy, że związek rabinów żydowskich w Polsce postanowił wystąpić ze skargą sądową przeciwko ks. Trzeciakowi o znieważenie religii żydowskiej. Miał jej się dopuścić rzekomo w swoim wystąpieniu jako ekspert w sprawie uboju rytualnego. Obecnie donosi prasa żydowska, że związek rabinów żydowskich już zaniechał ten zamiar skarżenia ks. Trzeciaka, ponieważ w tej sprawie musiałby zwracać się do prokuratora, nie mogąc wprost wytaczać skargi.

A zatem: Strachy na Lachy — i znowu nic z tego!

**SZWADRON TATARSKI W 13 PUŁKU UŁANÓW**

Niebawem nastąpić ma oficjalne nadanie 1 szwadronowi 13 pułku ułanów wileńskich nazwy „szwadronu tatarskiego”. W myśl zarządzenia M. S. Wojsk., oficerowie, podoficerowie i ułani otrzymają na naramiennikach symboliczne odznaki półksiężyca i gwiazdy. Wskreszenie przez Min. Spraw Wojskowych historycznego szwadronu jazdy tatarskiej powitane zostało przez tatarów polskich z wdzięcznością.

**MAJĄTEK ZIEMSKI DLA CÓREK MARSZ. PIŁSUDSKIEGO**

Przed niedawnym czasem odbyło się zebranie rady rodzinnej, mającej powziąć decyzję w sprawie dwóch nieletnich córek marsz. Piłsudskiego. Postanowiono, celem ulokowania funduszków uzyskanych ze sprzedaży majątku marszałka, nabyć folwark Wólka Pietkowska pod Białymstokiem, liczący około 300 mórg ornej ziemi. Transakcji tej dokonano w tych dniach przez podpisanie wstępnego aktu kupna wymienionego folwarku.

**DYPLOMY UNIwersYtETÓW PAŃSTW ZABORCZYCH A ADWOKATURA**

Poszczególne rady adwokackie wysuwały szereg wątpliwości, czy można wpisywać na listę adwokatów lub aplikantów adwokackich osoby, posiadające dyplomy uniwersytetów niemieckich, austriackich i rosyjskich z okresu zaborów. Przepisy prawa o ustroju adwokatury przewidują bowiem od kandydatów ukończenia uniwersyteckich studiów prawniczych z przepisaniem w Polsce egzaminami. Sprawa ta zajmowała się kilkakrotnie Naczelna Rada Adwokacka, która ostatecznie ustaliła, że na liście aplikantów adwokackich może być wpisana osoba, posiadająca dyplom z ukończenia wydziału prawa w szkołach akademickich b. cesarstwa rosyjskiego przed 1 października 1917 r., oraz w szkołach akademickich b. monarchji austro-węgierskiej i Rzeszy niemieckiej przed 1 listopada 1918 r., o ile odpowiada ponadto innym wymaganiom prawa o ustroju adwokatury.

**SAMOCHÓD PRZESTAŁ BYĆ PRZEDMIOTEM ZBYTKU**

Jak donoszą, min. skarbu rozesało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik w sprawie ustosunkowania się władz skarbowych do osób, nabywających i utrzymujących samochody. Okólnik ten poleca między innymi władzom skarbowym stosowanie w praktyce zasady, że w czasach obecnych samochód przestał być przedmiotem zbytku, będąc niezbędnym środkiem lokomocji. Okólnik podkreśla, że fakt nabycia i utrzymania samochodu sam przez się nie daje jeszcze podstawy do twierdzenia o osiągnięciu przez płatnika dużych dochodów i nie może z reguły stanowić podstawy do określenia dochodu płatnika w kwotach wyższych, niż to wynika z posiadanych przez władze skarbowe materiałów o źródłach dochodowych płatnika. W związku z tem, okólnik poleca władzom skarbowym potrącać z ogólnego dochodu wydatki na utrzymanie samochodu narówni z innymi kosztami osiągnięcia dochodu, przyczem bez znaczenia powinna być okoliczność, że samochód używany jest częściowo również dla celów osobistych płatnika, nie związanych z wykonywaniem zajęcia, zawodem lub przedsiębiorstwem.

Okólnik ma być ogłoszony w najbliższym numerze Dziennika Urzędowego ministerstwa skarbu.

**Z frontu narodowego**

**— CZARNKÓW.** Na walnym zebr. koła S. N. wygłosił referat prelegent z Poznania. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu w składzie pp.: Kwaśny — prezes, Grotowski — zast., Szlanga — sekretarz, Paluczkiewicz — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Niedzielskiego, Dolną i Michalakównę. Po zebraniu odbyła się odprawa kierowników powiatowych. Referat wygłosił prelegent z Poznania. (cn)

**— GĘBICE.** W Kwieciszewie odbyło się wielkie zebranie S. N. Przy udziale ponad 400 członków obrady zajął kierownik placówki p. Woźniak, poczem treściwie referaty wygłosili kier. pow. S. N. p. radca Trzcinański ze Świerkówca i p. Bryłowski z Mogiła, poczem nastąpiło uroczyste przyjęcie nowych członków.

— W Ciencisku odbyło się zebranie placówki S. N. na którym referat pt. „Historja, oraz podstawy ideowe ruchu narodowego” wygłosił p. Kazim. Łaganowski z Gębic. Przybyła policja ze Strzelna, po zbadaaniu legitymacyj, zebranie opuściła. (lg)

nicył kp. Balcerzak. Referat ideowo-polityczny wygłosił p. Werner z Leszna. (pb)  
**— ŚMIGIEL.** Na wielkiej, po brzegi wypełnionej sali Strzelnicy odbyło się potężne zebranie S. N., któremu przewodniczył dr. Zenkeler. Referaty wygłosili pp. Stróżyk, mjr. Henryks i Kempiański. Mówcy, których wywody przerywano burzliwymi oklaskami, w sposób należyty przedstawili dzisiejszą sytuację wewnętrzną i zewnętrzną Polski. — Po zebraniu odbyło się zebranie zarządów kół S. N., na którym omawiano sprawy organizacyjne, a odnośnie do ostatnich wypadków, prezes pow. mg. Gronowski z całą stanowczością oświadczył, że wypadki te nie mają i nie mogą mieć z S. N. nic wspólnego, albowiem S. N. kroczy drogą legalną i prawną do osiągnięcia zwycięstwa. (mk)

**— WRZEŚNIA.** Założona została placówka S. N. w Grodziecu, w pow. konińskim. Przewodniczył zebraniu p. Wardecki Zygmunt, który zaznajomił zebranych z programem S. N. Do koła zapisało się 31 osób.

— We wsi Patyń, pow. Konin, zostało zorganizowane nowe koło S. N. Przewodniczącym zebrania był p. Sarbak Andrzej, który omówił sprawy organizacyjne.

— W Lisewie odbyło się zebranie koła S. N. Tomice, pow. Konin. Po załatwieniu spraw organizacyjnych i omówieniu sprawy więźniów, znajdujących się w Kaliszu, zakończono zebranie.

— W Ciemierowie, pow. Konin, odbyło się zebranie członków S. N. z udziałem kierownika obwodowego kp. Wojtkowiaka, który załatwił wszelkie sprawy organizacyjne.

— Zebraniu koła S. N. Górne Grady przewodniczył p. Edward Tyc. Po załatwieniu spraw organizacyjnych został odczytany okólnik. Obecnych na zebraniu 52 członków.

— Odbyło się zebranie koła S. N. w Piotrowicach. Przewodniczącym zebrania był p. Przetakowski Jan. Referat n. t. „Do jakiego celu dąży Stron. Narodowe” wygłosił kp. Wysocki. Po omówieniu spraw organizacyjnych zebranie zakończono. (rw)

— We Wrześni odbyła się odprawa kierowników z pow. wrzesińskiego i konińskiego. Na odprawę przybyło 100 kierowników. Przewodniczącym zebrania był p. Rakoczy, prezes powiatowy. Referat n. t. ostatnich wydarzeń i obecnej sytuacji wygłosił delegat zarządu obwodowego kp. Zygmunt Pojcekowski. Następnie załatwiono sprawy organizacyjne.

— W Trafczyniu, pow. Konin, odbyło się zebranie S. N. przy udziale 157 członków. Referat n. t. „Do czego dąży nasz przeciwnik” wygłosił delegat p. Bielek z Łodzi. (rw)



nr 9335

**— KROBIA.** W sali p. Wojciechowskiego odbyło się walne zebranie Koła S. N. Kierownikiem wybrano kp. Antoniego Böhma, sekretarzem — p. K. Wlekińskiego, skarbnikiem — p. Walentego Krohnschmida. Przed zebraniem odbyła się odprawa kierowników. (kr)

— **NOWE MIASTO** n/Warta. Plen. zebranie Koła S. N. odbyło się przy udziale 60 osób. Referat polityczny wygłosił prezes p. Jan Czarzynski. Na członków zgłosiło się 15 osób. (na)

— **OSTRÓW.** W Raczycach odbyło się w sali p. Rudnickiego wielkie zebranie S. N. przy udziale 300 osób. Aktualne referaty wygłosili delegaci z Krotoszyna. (rp)

— **PONIEC.** Zebranie koła S. N. odbyło się przy udziale około 200 osób, przewod-



*Pograżone w głębokim śnie, lecz...*

bakterie nie śpią! — Właśnie w czasie snu bakterie najintensywniej atakują zęby. Dlatego należy po każdym jedzeniu, a już koniecznie przed udaniem się na spoczynek, dokładnie czyścić zęby pastą do zębów marki NIVEA!

**NIVEA** pasta do zębów

odkazał jamę uszną chroni zęby, utrzymując je w zdrowiu i czystości. Wyborowe surowce gwarantują doskonałą jakość i skuteczność tej pasty.



PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

Pg 3891-N. 943

nia admirała Konduriotisa ze stanowiska prezydenta republiki, Demertzis był kandydatem na stanowisko prezydenta, lecz zrzekł się swojej kandydatury na korzyść Pangalosa. Od roku 1928 zmarły premier Demertzis był profesorem prawa rzymskiego na uniwersytecie ateńskim. Jest autorem licznych prac naukowych. W Grecji cieszył się powszechnym szacunkiem i uznaniem.

A t e n y. (PAT). O nagłym zgonie premiera Demertzisa donosi At. Ag. Tel.:

Demertzis niedawno powrócił do zdrowia i spędzał święta w rodzinnym kole. Pierwszego dnia świąt wyjechał z córką na wycieczkę, a wieczorem udał się na spoczynek zupełnie zdrów. Rano służący, który wszedł do pokoju, zobaczył, że premier nie żyje. Lekarze stwierdzili, że Demertzis zmarł na udar serca o godz. 5 rano.

**Konferencja panamerykańska**

Waszyngton. (PAT). Departament stanu ogłosił odpowiedź, wystosowaną przez poszczególne rządy Ameryki łacińskiej w sprawie zaproszenia prez. Roosevelta na konferencję panamerykańską.

Kolumbia, San Domingo i Guatemala wystąpiły z projektami utworzenia panamerykańskiej Ligi Narodów. Argentyna proponuje włączenie do programu narad zagadnień socjalnych i gospodarczych. Haiti pragnie uproszczenia praw, wydanych przez Ligę Narodów. Meksyk domaga się uchwalenia dodatkowych zarządzeń celem zwiększenia żywotności instytucji genewskiej i innych organizacji pokojowych.

Sekretarz stanu Hull oświadczył, że Stany Zjednoczone jeszcze nie ustaliły programu konferencji, która prawdopodobnie zbierze się w końcu lipca lub w sierpniu.

**Drugie wydanie „Gospodarki Narodowej”**

Drugie wydanie „Gospodarki Narodowej” A. Doboszyńskiego ukaże się w końcu kwietnia r. b.

Do końca kwietnia przedłużono przedpłatę po cenie niższej — 3 zł (wraz z przesyłką). Po wydaniu książki cena wynosić będzie 4.50.

Przedpłatę należy wpłacać na konto PKO nr. 3105 „Myśli Narodowej”, albo wprost w administracji „Myśli Narodowej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, m. 5.



Tg 606

**Rozwiązanie Str. Nar. w Liszkach**

„Warsz. Dziennik Narodowy“ donosi:

Dwa dni przed świętami Wielkiej Nocy kierownicy kół Stronnictwa Narodowego na terenie obwodu S. N. Liszki, w powiecie krakowskim, jak i kierownicy obwodu S. N. w Liszkach otrzymali pisma starosty powiatowego w Krakowie z decyzją, rozwiązującą natychmiast wymienione koła S. N. na terenie obwodu lisieckiego. Decyzja starosty powołuje się na prawo o stowarzyszeniach (?), a jako motyw podaje m. in., że wśród aresztowanych w związku z ostatnimi zajęciami antyżydowskimi w Liszkach znajdują się także i członkowie Stronnictwa Narodowego z tego terenu.

Oczywiście decyzja starosty powiatu krakowskiego, rozwiązującego na

podstawie prawa o stowarzyszeniach (?) kół Stronnictwa Narodowego, które temu prawu jako stronnictwo polityczne nie podlega, zostanie skierowana do odpowiednich władz. Zanim podamy dokładnie motywy, zawarte w piśmie, rozwiązującym Stron. Narodowe w obwodzie S. N. Liszki, ograniczymy się do drobnej uwagi: w tym samym dniu, w którym rozegrały się stosunkowo drobne zajęcia w Liszkach, wywołane zostały w Krakowie krwawe rozruchy uliczne, skierowane przeciw władzy państwowej, a kierowane przez tych, przeciw którym zwróciły się w parę godzin później zajęcia lisieckie.

Nie rozwiązano wówczas w Krakowie żadnej organizacji!

**Nagły zgon premiera Grecji**

A t e n y. (PAT). Premier grecki Demertzis zmarł w niedzielę nagle wskutek ataku apoplektycznego.

W sobotę wieczorem wydawało się, że premier powrócił do zdrowia po ostatniej chorobie. Zmarły premier spędził wieczór z rodziną.

W niedzielę z rana służący znaleźli go martwego w łóżku. O godz. 9.30 rano lekarze skonstatawali zgon, który, ich zdaniem, nastąpił w nocy naskutek aneryzmu serca.

Pogrzeb premiera Demertzisa został wyznaczony na czwartek.

Min. Metaxas złożył na ręce króla

dymisję gabinetu. Król powierzył Metaxasowi sformułowanie nowego rządu. Popołudniu Metaxas złożył przysięgę w charakterze prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych. Obsada pozostałych tek pozostaje bez zmian.

\*

Zmarły premier Demertzis przed samą wojną światową piastował tękie ministra marynarki w gabinecie Venizelosa. Opuścił partję liberalną naskutek konfliktu pomiędzy Venizelosem a królem Konstantym. W okresie dyktatury Pangalosa z chwilą ustąpi-

## Oficjalne oświadczenia o naszym konkursie „Miej oczy otwarte!”

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, p. Stefan KALAMAJSKI, przesyła nam następujące oświadczenie o naszym konkursie:

Kupiectwo polskie m. Poznania zawsze z dużym zadowoleniem i uznaniem wita każdorazową inicjatywę wydawnictwa „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika”, zmierzającą do nawiązania ścisłej łączności szerokich rzesz społeczeństwa z jedną z najważniejszych gałęzi życia gospodarczego.

Dotychczasowe konkursy, mające na celu podniesienie poziomu estetycznego okien wystawowych, były dla tutejszego kupiectwa bodźcem do osiągnięcia najwyższych form kunsztu dekoracyjnego oraz do udoskonalenia reklamy. Zainteresowanie, jakim społeczeństwo obdarzało te imprezy, przyczyniało się bardzo skutecznie do zwiększenia efektów propagandowych urządzanych konkursów.

Znaczenie tej szczęśliwej inicjatywy było większe, niżby się można w początkach jej realizacji spodziewać. Podniósł się bowiem nie tylko poziom wystaw, ale także i wartość reprezentacyjna naszego miasta, w czym Poznań dodatnio się wyróżnia spośród wszystkich większych miast polskich. Zasada: „jak cię widzą, tak cię piszą” — była sprawdzianem oceny sprawności i zdolności organizacyjnych naszego kupiectwa. Nic dziwnego więc, że w tej dziedzinie Poznań stał się godnym reprezentantem zachodnio-europejskiej kultury miast oraz chlubnym przykładem dla innych miast Polski i że stąd czerpano wzory dla podniesienia poziomu działalności kupieckiej w innych dzielnicach.

Obecny konkurs wzbudza powszechne zainteresowanie nie tylko nowością swojej formy, odbiega bowiem pod tym względem od konkursów urządzanych w latach poprzednich, ale przede wszystkim rzeczywistymi i bardzo różnorodnymi wartościami. Tegoroczny konkurs pod hasłem: „Miej oczy otwarte!” wyróżnia się przede wszystkim jednym o poważnym znaczeniu walorem, jakim jest jego powszechność, umożliwiająca udział w nim zarówno najszerszym rzeszom społeczeństwa, jak i całemu zainteresowanemu kupiectwu chrześcijańskiemu.

Konkurs przyczyni się niewątpliwie do zacieśnienia i wzmocnienia więzów solidarności społeczeństwa z rodzimym kupiectwem i będzie skutecznym przypomnieniem nieustannego obowiązku wzmaganania sił naszego gospodarstwa narodowego.

*Stefan Kalamajski*

Prezes Związku Towarzystw Kupieckich i prezes Konfraterni Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu, p. Kazimierz OTMIANOWSKI, taką opinię wypowiada o tegorocznym konkursie:

Dorocznym zwyczajem w okresie wiosennym podjęły wydawnictwa „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika” szczytną propagandę rodzimego handlu. Idąc po kupiecku z duchem czasu, komitet odstępuje od dotychczasowej formy urządzania konkursów wystaw okiennych i przechodzi na nowoczesny sposób godziwej reklamy. W obecnym konkursie pragnie połączyć pożyteczne z hasłami społecznymi i dotrzeć temsamem nie tylko do kieszeni klienta, lecz przede wszystkim do jego zmysłu społecznego.

W pełnym zrozumieniu założenia idei konkursu polecam zorganizowanemu kupiectwu m. Poznania zainteresować się jak najgoręcej konkursem przez wzięcie w nim jak najszerszego udziału.

Nie wątpię, że wielkopolska społeczność kupująca odpowiednio usiłowania zorganizowanego kupiectwa oceni i poprze.

Sam pomysł i warunki konkursu mogą być udatne, lub mniej udatne. Ma to już znaczenie drugorzędne. Ważniejszą jest rzeczą, że konkurs taki stanowi dla wielu kupców zachętę do uprawiania niezbędnej w handlu reklamy. Bez reklamy żadne przedsiębiorstwo rozwijać się nie może, bez reklamy to w najlepszym razie wegetacja, częściej jednak stopniowy zanik obrotów i upadek.

*Kazimierz Otmanowski*

Prezes Stowarzyszenia Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu, p. Jan BORYS, w następujących słowach ocenia znaczenie naszego konkursu:

Konkurs okien wystawowych pod hasłem: „Miej oczy otwarte!”, organizowany przez wydawnictwo „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika”, obudził wśród najszerszych warstw tutejszego społeczeństwa najwyższe zainteresowanie.

Przedewszystkiem jednak kupiectwo chrześcijańskie naszego miasta z uznaniem i wdzięcznością przyjęło inicjatywę podejmowaną rokrocznie z okazji odbywających się w Poznaniu Targów Międzynarodowych. I nic dziwnego. Wszakże redakcja ofiarowuje swoją bezinteresowną pomoc propagandową. Idzie przecież o to, aby skierować uwagę ogółu kupujących na okna wystawowe, a więc i na poszczególne przedsiębiorstwa handlowe. Wielu z konsumentów może po raz pierwszy zatrzymać się przed oknem danego przedsiębiorstwa, może po raz pierwszy wejść do składu i powiększyć szereg stałych odbiorców.

Wśród wielu dziedzin nowoczesnej reklamy okno wystawowe zajmuje wybitne miejsce. Kupiec poznański ma na ogół zrozumienie dla reklamy okiennej, czego dowodem liczne przebudowy i modernizacja wystaw. W ostatnim czasie zaś można zaobserwować dekoracje coraz gustowniejsze.

Zachęta „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika” przyczyni się niewątpliwie do wyścigu starania o najwyższy poziom sztuki dekoracyjnej w oknie wystawowym.

Jak najliczniejszy udział w konkursie uważam za wskazany w interesie własnym każdego kupca.

*Jan Borys*



## Skufeczna broń przeciw kamieniowi nazębnemu

temu najgroźniejszemu wrogowi zębów - to

### Pasta do zębów Solvolith

Niepostrzeżenie odsuwa on dziąsła, niszcząc w ten sposób zęby.

PASTA DO ZĘBÓW SOLVOLITH, używana codziennie, chroni zęby przed powstaniem kamienia, gdyż zawiera naturalną, rozpuszczającą kamień nazębny,

Sól karlsbadzką, ze źródła Sprudel

PASTA DO ZĘBÓW SOLVOLITH posiada przyjemny i orzeźwiający smak. Wypróbowana od 35 lat

### Pasta do zębów

Tg 675

## Podarek dla księcia Pszczyńskiego?

Pośród niezalatwionych wskutek zamknięcia sesji projektów ustawodawczych znajduje się zmiana prawa górniczego. Jednolite polskie prawo górnicze z 29 listopada 1930 wykazało istotnie pewne braki lub biurokratyczny nadmiar, widoczny np. w obowiązku ogłaszania całych dokumentów nadań górniczych w „Monitorze Polskim”.

Projektowana nowela ma to usunąć. Zdąży też do zabezpieczenia interesów obrony państwa w górach Świętokrzyskich. Dotąd jest wszystko w porządku.

Dlaczego jednak przy tej sposobności zamierza się skreślić art. 305 obecnego prawa górniczego, tego nie można zrozumieć i o tem trzeba szerzej pomówić, by wszystko było jasne.

Art. 305 prawa górniczego utrzymuje w mocy dawne nadania królewskie na ziemiach popruskich, właściwie zaś tylko na Śląsku. Te

nie sprawia się darowiznę ze skarbu Rzplitej? Jakież są powody utrzymania dawnych przywilejów magnackich, kiedy się równocześnie zdąży do likwidacji starych przywilejów mauluczkich, np. w prawie rybackim?

W uzasadnieniu projektu czyta się, że art. 305 należy skreślić, gdyż „pod-

Osoby w podeszłym wieku, dla których wypróżnienie związane jest z cierpieniem, doznają znacznej ulgi już przy codziennym stosowaniu w przeciągu tygodnia 3 — 4 łyżek stołowych dziennie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalecana przez lek. Tg 672

niesiono wątpliwości, czy w czasie trwania konwencji górnośląskiej mogą być wydawane przepisy, regulujące odmiennie obecny stan prawny aczkolwiek z terminem wejścia w życie



nr 8797

przywileje górnicze obejmują przede wszystkim wyłączne poszukiwanie i eksploatację minerałów bez obowiązku zgłaszania i otrzymywania własności górniczej ze strony państwa. Przywileje te miały być skasowane i art. 305 zakreślał czas ich terminu do 31 grudnia 1938. Po tym terminie uprawnienia górnicze przejść miały na państwo polskie. Przyszły stan rzeczy przedstawiałby się zapewne w ten sposób, że państwo nasze, wydałoby nadania górnicze w miejsce zniesionych przywilejów i z tego tytułu płynąłby poważny grosz do skarbu, jak jest obecnie w nieuprzywilejowanych przed-

po jej wygaśnięciu. Byłoby ciekawem wiedzieć, kto takie wątpliwości podniósł i jak je uzasadnił. Nie uważamy, by to uzasadnienie dało się utrzymać z punktu widzenia prawa. W konwencji genewskiej, Polska zobowiązała się nie naruszać niemieckiego stanu posiadania na Śląsku do końca 1937 r. Niewątpliwie, omawiane przywileje górnicze zostały do tego stanu posiadania zaliczone. Nasz ustawodawca zapewnił utrzymanie tych przywilejów do końca 1938 r., więc poza granicę czasową konwencji. Czyż nie postąpił bardzo uczciwie, stanowiąc, co ma się stać z temi przywilejami po upływie

## Nieźrównanej wykwinności

D-ra Lustra krem Ultrasol, wyrobu „Miraculum”, naświetlony promieniami ultrafioletowymi, chroni najskuteczniej cerę przed zmianami atmosferycznymi. Idealnie wygładza chropowate ręce. Mimo wysokiej jakości — cena nader przystępna. Tg 676

siębiorstwach górniczych. Oczywiście, przy utrzymaniu przywilejów na wydobywanie kopalin nie może być mowy o nadaniach górniczych i związanych z temi nadaniami dochodach skarbu.

Ten stan rzeczy na ziemiach popruskich, właściwie na śląskiej, ma być całkiem zniesiony z oczywistą szkodą Rzplitej. Nowela do prawa górniczego mówi krótko: „art. 305 skreśla się”. Co to znaczy? To znaczy, że przywileje górnicze mają być nadal utrzymane, że Rzplita rzeka się części swego majątku, że bogaty skarb stać na piękną darowiznę.

Komu się ten podarek sprawia? Otóż to, zdaje się, jest najbardziej godnym zastanowienia. O ile nam wiadomo, jedyną w Polsce osobą, mającą uprzywilejowane uprawnienia górnicze, o których mówi art. 305, jest magnat pszczyński, książę von Pless. Kto on zacy, ile sprawiał i może jeszcze sprawia kłopotu naszemu rządowi — każdemu wiadomo. I tu leży właśnie ta niewiadoma, której zgola rozwiązać niepodobna. Dlaczego to jemu wła-

terminu? Odmawianie ustawodawcy kompetencji stanowienia norm na wypadek, gdy przestanie obowiązywać inna norma — jest bardzo zabawnym. Twórca takiej tezy miałby nielada trudności z dowodem jej prawdziwości.

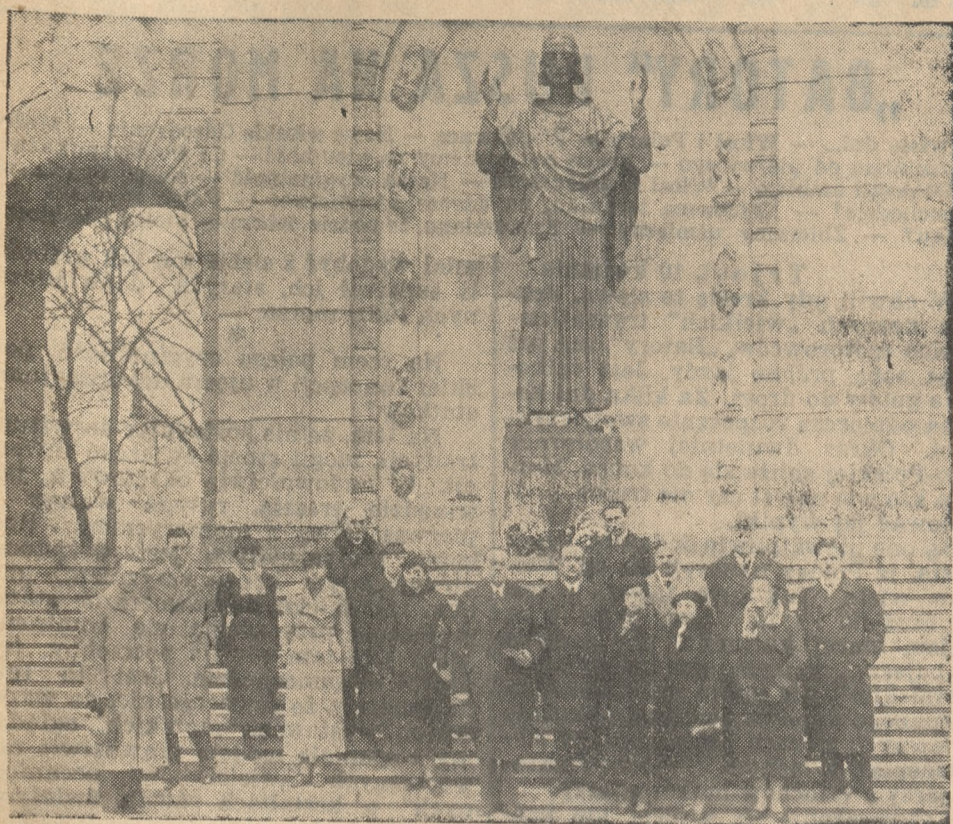
To też uzasadnienie projektu wydaje się jedynie teoretyczną pokrywą, pod którą zapewne chce się przemycić inny interes. Jaki to interes — chcielibyśmy wiedzieć. Czy może istotnego powodu uchylenia art. 305 nie należałoby szukać na płaszczyźnie polityki zagranicznej? Może czynniki kompetentne udzielił odpowiedzi? Chodzi przecież o interes polski w naszej prastarej dzielnicy.

Projekt dotychczas nie został uchwalony. Pełnomocnictwa rządowe nie obejmują tej sprawy, jako będącej przedmiotem inicjatywy ustawodawczej rządu w czasie ostatniej sesji zwyczajnej. Rzecz więc wypłylnie zapewne na sesji nadzwyczajnej. Czy wtedy ten podarek ze skarbu państwa zostanie zatwierdzony?

K. SUCHODEBSKI



# Wycieczka uczonych rumuńskich



Dziś, we wtorek, o godz. 7,37 rano, przybyła do Poznania z Krakowa wycieczka siedmiu profesorów uniwersytetu w Bukareszcie, pod przewodnictwem generalnego dyrektora ministerstwa oświaty, prof. dr. Kiritescu. Wycieczka uczonych rumuńskich przybyła do Polski celem zwiedzenia naszych największych ośrodków kultury i przemysłu. Goście rumuńscy — profesorowie uniwersytetu w Bukareszcie przybyli z małżonkami wzgl. córkami — zwiedzili w Poznaniu u-

niwersytet, W. S. H. i zamek. Obiad spożyli w restauracji hotelu „Continental”. Dziś wieczorem o godz. 23,30 goście rumuńscy wyjeżdżają z Poznania do Gdyni.

Na fotografii widzimy wycieczkę uczonych rumuńskich przed pomnikiem Wdzięczności w Poznaniu.

— \* **Podjeźżani o kradzieże.** Jako sprawcę kradzieży roweru z ul. Szkolnej p. Władysławowi Biniszkiwiczowi z Neki ujęto Bartłomieja Łaskiewiczza z Małych Garbar 1. Łaskiewiczowi, którego odstawiono do dyspozycji sądu grodzkiego, odebrano skradziony rower i zwrócono uszkodowanemu. — W związku z kradzieżą teki z zawartością 30 zł i innymi papierami w restauracji przy ul. Wrocławskiej 30 ujęto jako podejrzaną o tę kradzież Teresę Larus (Al. Marsz. Piłsudskiego 9) i odstawiono ją do dyspozycji sądu grodzkiego. — Również do dyspozycji władz sądowych odstawiono 35-letnią Rozalję Karpiańską (ul. Żydowska 9), którą przetrzymano na cmentarzu katolickim w Górczynie podczas okradania grobów z bukszpanu i kwiatów. (kl.)

## Nowy skład jedwabi Braci Schubertów przy Pl. Wolności

Dziś o godz. 9 rano w gmachu „Bazaru” otwarta została nowa placówka handlowa nowoczesny magazyn modnych tkanin Braci Wł. i St. Schubertów. Uroczystość otwarcia poprzedzona była nabożeństwem, odprawionem w kościele św. Marcina. Na otwarciu przybyli licznie przedstawiciele kupiectwa i władz. Przemówienie wygłosił ks. prałat Taczak, który też dokonał poświęcenia nowego lokalu. Przemówienie to, w którym ks. prałat Taczak podkreślił energję i przedsię-

nacisk na konieczność nietylko obrony interesów kupiectwa polskiego na ziemiach zachodnich, ale przejścia do ofensywy do ekspansji na wschód, aby tam zakładać polskie placówki. Zkolei kilka słów o historii „Bazaru” wygłosił p. Kujaciński.

Nowy lokal przedstawia się bardzo gustownie. Warto zaznaczyć, że projektował i wykonał fronton p. arch. Gołaszewski, wnętrze p. Tyrała; oświetlenie neonowe wykonał p. inż. Mołczko i Skiba, wewnętrzne p. H. Czyż;



Fasada składu jedwabi Wł. i St. Schubertów w gmachu hotelu „Bazar”

biorczość Braci Schubertów, którzy w krótkim stosunkowo czasie, pomimo w dalszym ciągu trwającego kryzysu, potrafili uruchomić trzecią placówkę, wywarło duże wrażenie na zebranych, tem więcej, że w zakończeniu ks. prałat Taczak położył specjalny

prace malarskie p. Kaźmierczyk, lakiernicze zaś p. Kwissa.

Niewątpliwie firma, która cieszy się wielkim powodzeniem wśród licznej klienteli i w nowej siedzibie będzie miała również niemińsze powodzenie. (sk)

## Uboj rytualny w Ostrorogu

Szamotoły (sc). Po zniesieniu uboju rytualnego we wszystkich prawie miastach i miasteczkach Wielkopolski Żydzi poczęli swój intratny proceder uprawiać przy pomocy „szabesgójów”.

Handlarz bydłem, Żyd Kiwi Ball z Szamotoł, który jest dostawcą i odbiorcą bydła w kilku największych okolicznych majątkach polskich, po zniesieniu uboju rytualnego w Szamotołach udał się do miasteczka Ostroroga, gdzie znalazł Polaka, p. Józefa Klimeckiego, który zezwolił mu w swym domu na uprawianie uboju rytualnego. W ub. czwartek zabił Ball u rzeźnika Klimeckiego 4 sztuki bydła przy pomocy rzeźnika, które następnie wywiózł do Poznania.

Nadmienić należy, że wszyscy inni rzeźnicy Polacy-katolicy, którym obiecano za odstąpienie warsztatów do uboju rytualnego 10 złotych od sztuki, Żydowi odmówili.

## Z POMORZA

— \* **Chelmno.** Kierownik tut. kasy skarbowej Julian Kuczora, wracając późnym wieczorem do domu, upadł tak nieszczęśliwie na nieoświetlonych schodach, że rozbił sobie głowę. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. (gn)

— \* **Grudziądz.** Nie tak szybko jeszcze nastąpi uruchomienie fabryki Pe-Pe-Ge, która zadzierżawiał Żyd Melup z Kresów. Według oświadczeń M. uruchomienie wszystkich działów, jakie dawniej były czynne, nastąpić ma dopiero w końcu lata, przyczem w pierwszej dekadzie fabryka zatrudniać ma do 1000 robotników. Oby tylko dostrzymano tych pięknych przyrzeczeń.

— **Szyby,** wartości 800 zł, wybito kamieniem w oknie wystawowym Żyda Mojsze Kronberga, przy ul. Mickiewicza. (gn)

— \* **Ludzbark.** Stan ludności miasta wynosi obecnie 4 462, w czem 130 Niemców i 102 Żydów

## Kwiat aktorstwa polskiego

w wielkim filmie „Róża”

Żaden film nie miał tak wspaniałej obsady, jak wielki film polski „Róża”. Dla odzwierciedlenia ról głównych zaangażowano szereg najwybitniejszych artystów polskich. Nie liczone są z kosztami. W filmie „Róża” gra więc Irena Eichlerówna, jako Krystyna, W. Zacharewicz, jako Czarowiec. Dalej wymienić należy trzy wybitne nazwiska: Stefan Jaracz, Junosza-Stepowski, Bogusław Samborski.

W plejadzie gwiazd figurują takie nazwiska, jak: Michał Znicz, D. Damięcki, L. Żelichowska, Z. Lindorówna, M. Cybulski, Haydziński oraz dwóch cudownych chłopców: Wróblewski i Szpaderski, którzy dają koncert gry, a stwarzając kreacje pełne życia i realizmu.

Premjera „Róży” w kinie „Słońce” stanie się wydarzeniem wielkiej miary. ng 8638

## Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Śc. Jezusowego: Anna Górska (Poznań) z prośbą o pomoc, 10 zł. Razem z poprzednio pokwitowanymi 98 zł.  
Na „Caritas” okr. poz.: J. R. 12 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 42 zł.

(2,3 proc.), według wyznania 4201 katolików, 8 grecko-kat., 151 ewangelików i 102 wyznawców Mojżesza. (gn)

— \* **Tczew.** Policja gdańska aresztowała rzeźnika Karola Sarneckiego oraz robotnika Bernarda Filbrandta, pod zarzutem zamordowania przed 16 laty handlarza Pawła Narlocha, którego zwłoki znaleziono w lutym 1920 r. rozszarpane przez pociąg na torze kolejowym. Przypuszczano wówczas, że zaszedł nieszczęśliwy wypadek, względnie samobójstwo. Obecnie jednak policja dowiedziała się szczegółów mordu rabunkowego i osadziła wyżej wymienionych w więzieniu gdańskim.

— Na dworcu przetokowo-towarowym w Zajączkowie Tczewskim na skrzyżowaniu zwrótnie nastąpiło wykolejenie dwóch parowozów, przyczem palacz Bugajski z Tczewa został lekko ranny. (at)

— \* **Toruń.** Na ul. Grudziądzkiej spłoszył się koń, z furmanka. Rozkiegany koń potrafił szereg osób, które na szczęście zostały tylko lekko poturbowane.

— W tych dniach wybuchł w Gutowie groźny pożar. Plomienie ogarnęły stodołę, stajnię, chlew i remizę własność gromady Gutowo. Ogień przerzucił się na stojącą w odległości 10 metrów od stodoły kaplicę ewangelicką i dzwonnice i zniszczył ją całkowicie mimo energicznej akcji ochotniczej straży pożarnej. Straty wynoszą przeszło 10 000 złotych. Przyczyna pożaru był rozpalony popiół, wyspany obok stodoły.

## JARMARKI

— \* **Lwówek.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się 15 bm.

— \* **Swarzędz.** Jarmark na inwentarz żywy odbędzie się dn. 16 bm.

## KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 11 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu): owd. mistrz piekar. Stef. Busse w Kórniku i Marjana Tomczakówna w Sremie; kraw. Jan Burzyński i Aniela Nowakówna w Sierakowie, pow. rawicki; obuw. Franc. Małcki i gosp. Stan. Mieczakówna; tok. Piotr Nowicki i krawc. Halina Musiakiewiczówna; ogrodn. Jan Korcz i rob. Gertruda Walczakówna; krawc. Jan Kamyszek i Zofia Piotrowska; inż. Rudolf Michalik i biur. Stef. Nitka.

Zgony:

Dnia 11 kwietnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Otylia Klein, bez zawodu, 81 lat; Bożena Szychówna, 6 mies. 23 dni; Zdzisława Rzepczanka, 1 mies.; Barbara Dykierowa z domu Frackowiakówna, wdowa, 89 lat; Adam Rot, 26 dni; Krystyna Marta Spychalska, 3 dni; Sylwester Nowicki, 3 mies. 18 dni; Zofia Gasiorowska, nauczycielka, 47 lat; Edmund Suwalski rzeźnik, 33 lat; Józef Jankowski, dekarz 73 lat; Marjana Andrzejewska, bez zawodu, 76 lat; Marja Styczyńska z domu Jankowiakówna, 49 lat; Kazimierz Grybski, adwokat, 54 lat; Marja Gochowa z domu Widyńska, 28 lat; Stanisława Stachowiakówna, robotnica, 32 lat.

## LELEK ma już swoją tabliczkę



W ub. sobotę przed południem w Ogrodzie Zoologicznym w Poznaniu, w obecności dyrektora p. Szczerkowskiego, na zagrodzie, w której przebywa dwugarbna wielbłądzica z małym wielbłądzikiem, umieszczono emaljowaną tabliczkę z następującym napisem: „Lelek, młody wielbłąd, urodzony 30 marca 1936 — nazwa z konkursu „Kurjera Poznańskiego” 9 kwietnia 1936”.

## Nazwy, które chciano obdarzyć wielbłądzikto

Poniżej podajemy spis wszystkich nazw, które zaproponowali dla wielbłądzikta w Zoologu Czytelniczy „Kurjera Poznańskiego”. Oto mnogość nazw, z których wiele jest bardzo pomysłowych i miłych (drukem rozstrzelonym nazwy, które zwyciężyły w konkursie):

Imru, Garbus poznański, Garbusiek (83 X), Kokos, Dwugarbek, Ciapciuś (3 X), Prima Aprilis (48 X), Farys (2 X), Garbiatko, Garbus (14 X), Bładek, Bładzik, Milus (42 X), Puzo, Ali, Marcus (2 X), Selim, Bolszewik (9 X), Wagonik, Poznaniak, Zuch, Aprilis (3 X), Zuzus, Kamorcin, Ciapcia, Malibu, Kukuś, Trefniś, Garbacz, Zwodzijas, Prima Aprylek (2 X), Lelek, Belona, Sultan, Cymbalek, Włochaty Garbus, Balbinek, Siodełko, Dromek, Niemój, Dzionko, Hadzi, Garbus-Niewiniatko, Bobus (5 X), Miś, Poznaniatko (18 X), Brzdac aprilisowy, Kalif, Zozo, Czarus (3 X), Los, Dworcus (3 X), Negusek (2 X), Morus, Apryllianus, Gugs, Przybytek, Zuzu, Zoli, Garbiak, Czair, Sobek, Wielus, Stepus, Gagatek-Gogo, Aprylus (3 X),

Gobi (3 X), Firus, Wicus, Dygudej, Bładzio, Godzam, Maharadza, Lowelas, Rigoletto, Wielkopolanin (10 X), Abisyńczyk (2 X), Zwodziciel, Leloś, Aprylek (3 X), Ponin, Sowdepik, Mongol, Kwieciarek, Negus (4 X), Bładzin, Garbul, Czmychacz, Prymulka, Dworzeciakto, Pustus, Nell, Ingo, Polusek, Morus, Hedin, Tabu, Sudanek, Bibi, Przybysz (3 X), Poznanius, Gobeek, Topusz, Dżidzi (2 X), Łasiuk, Ciciolek, Bukiet, Samum, Nil, Azis, Szeik, Ramzes, Przybłeda, Szamo, Jedynak, Prym-Prylek, Cacy, Tuptus, Afrykańczyk, Dworus (2 X), Mufi, Poznańskie Dworzeciakto, Ledi, Kolek, Wielbus, Pe-Ka-Pe, Tulus, Sarafapula, Abej, Pedrak, Piculek, Zoli, Psikus, Kukuś, Niewolnik, Aprylobładek, Bundeek, Kimi, Pieszczoek (4 X), Bimbasek, Niespodzianiec Poznański, Zabłakany, Chochlik, Apis, Mucek, Szamo, Rupak, Tamir, Paworytek, Halle Selassi, Zuch, Mocek, Garbo, Benjaminek, Garbololek, Tamerlan, Agapit, Emigrant, Mikuś, Ozarek, Boch, Bojar, Borys, Lalus, Znajda, Korkoran, Długonogi Iks, Szari, Bek, Wyrwas, Wagoniak, Ezip, Peron, Grejfrut, Pieszczoek, Burrus, Mlaskot, Leniniatko, Muzyk, Znajdek, Niespodzianek kwietniowy, Filut, Mukuś, Peps, Zwodzijaszek, Gibus, Sambo, Garbiszek, Nasza pociecha (3 X), Fitaurari, Garbonio, Orlik, Kwieciszek, Nasza Rozkosz, Rusia, Marcek, Herkules, Kamelus, Lenin, Garbius, Bolik, Nieszaderek, Kolejek, Intruz, Wiosienka pustyni, Lewantyńczyk, Poznaniaczek, Bimbus, Człapuch, Podzwrotnikowy, Benjamin (4 X), Kozaczek, Kareszek, Wykolejeniec, Trampus, Monsum, Kalin, Sahar, Nasz pupilek, Pomidorek, Wicher, Sławus, Mortus, Hitlerok, Malibu, Dodo, Herdó, Perfumek, Baby-Gobi, Bładzek, Ozdoba, Azjata, Wielkol, Kolejarczyk, Kwietniaczek, Wielkopulus, Bładok i Żuczek.









## Znakomita odzywka dla cery **PUDER ABARID**

ng 9338



„Czy jestem fotograficzna?” — zdaje się pytać owieczka na powyższym miłym zdjęciu.

## Tragedja milionera za kratami więziennymi

Podwójny mord z zazdrości — Dożywotni więzień wynalazcą  
Dzieło miłosierdzia

Przed kilkunastu laty niejaki Juan Coquimbo wywędrował z Hiszpanji do Ameryki. Jako doskonały mechanik znalazł on wkrótce pracę w pewnej fabryce. Był trzeźwy, pilny i ambitny i wolny swój czas zużywał na konstruowanie maszyny do prania, która by mu przyniosła majątek i sławę. W pracy przyświecała mu nadzieja poślubienia córki swego szefa, w której zakochał się był z całą siłą swego południowego temperamentu. Panna była uprzejma wobec niego, Coquimbo wmawiał w siebie, że uczucie jego polega na wzajemności. Gdy więc pewnego dnia dowiedział się, że ta, którą już uważał za swoją narzeczoną, wyszła za mąż za pewnego młodego kupca, wtargnął w napadzie szału do mieszkania nowożeńców i kilkoma wystrzałami z rewolweru oboje położył trupem. Po dokonaniu tego strasznego czynu zupełnie zlamany oddał się w ręce policji. Skazany na karę śmierci, Coquimbo ulaskawiony został na dożywotnie więzienie.

Ponieważ w więzieniu w Richmond, w stanie Wirginia, prowadził się wzorowo, po roku pozwolono mu nadal pracować nad swoim wynalazkiem. Dyrektor więzienia postarał się dla niego o współnika, który dał pieniądze nie tylko na konstrukcję modelu, lecz także na wybudowanie fabryki. Coquim-

bo wykończył swój model, który okazał się nie tylko bardzo praktyczny, lecz także znacznie tańszy, niż będące w handlu maszyny do prania. Maszyna Coquimba cieszyła się ogromnym wzięciem, tak, iż trzeba było co rok rozszerzać fabrykę. W ten sposób udział w zyskach, przypadający na Coquimba, wynosił w roku ostatnim przeszło jeden milion dolarów.

Nieszczęsny wynalazca, nie mogący korzystać z swego bogactwa, dwukrotnie targnął się na życie. Lecz za każdym razem w ostatniej chwili został uratowany, a duchowny i dyrektor więzienia wymogli na nim przyrzeczenie, że już więcej nie będzie usiłował pozbawić się życia. Równocześnie nakłoniono go, by olbrzymie swe dochody przeznaczył na zapomogi dla wybitających się artystów i uczonych. Osobne kuratorjum dysponuje jego majątkiem.

Obecnie utworzył się komitet, który zwrócić się chce do rządu, by ze względu na tragiczne okoliczności i szlachetny użytek, jaki Coquimbo czyni ze swoich dochodów, uzyskać jego ulaskawienie, zwłaszcza że Coquimbo dopuścił się czynu w afekcie i że nie zachodzi obawa, iż mógłby się on ponownie dopuścić podobnej zbrodni. Wip.

warszawska mówi o nim, że reż. Lejtes w „Młodym lesie” dał tylko próbkę, a dopiero „Róża” jest skończonym dziełem. Obsada jest rekordowa. Główną rolę kobiecą gra I. Eichlerówna, najwybitniejsza obecnie talent kobiecy polskiego ekranu i sceny. Junosza-Stepowski gra rolę naczelnika rosyjskiej ochrony. Zacharewicz, Znicz, S. Jaracz, B. Samborski otwierają całą plejadę wybitnych nazwisk aktorskich. Premiera „Róży” będzie prawdziwym wydarzeniem artystycznym. Drugim naszym polskim filmem będą „Bohaterowie Sybiru”, dramat, poświęcony losom polskiej dywizji syberyjskiej. W Poznaniu przebywają obecnie liczni uczestnicy tej bohaterskiej epopei. (M. in. red. Sz. Nawrocki, znany art.-dram. Cz. Kaden), to też sam temat wywoła zainteresowanie. A w rolach głównych ujrzymy licznych ulubieńców publiczności z Krystyną Ankiewicz, E. Bodo, A. Brodziszem, K. Junoszą-Stepowskim, L. Wyrwiczem na czele.

— Z filmów zagranicznych wymienię przedewszystkiem „Melodje wielkiego miasta”, olśniewające widowisko filmowe, w którym po raz pierwszy ujrzymy najnowszą gwiazdę Hollywoodu Eleanorę Powell oraz najnowszy taniec „czeczotkę”. Pięknym, pełnym emocjonujących przeżyć jest film „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” z Ronaldem Colmanem i Joan Bennet w rolach głównych. W krainie egzotyki wprowadza dramat p. t. „Napad na Kongo”, w którym ujrzymy piękną murynkę Ninę Mae Mc Kinney. Interesujący problem porusza film Claudette Colbert i Ch. Boyers p. t. „Urojony świat”. Jego akcja rozgrywa się częściowo w domu warjatów, a bohaterem jest lekarz dusz. Znana z „Szarego człowieka” artystka, Margaret Sullivan ukazuje się w filmie „Adieu”, Irene Dunn ujrzymy w filmie „Za chwilę szczęścia”, reżyserji J. M. Stahla, autora „Bocznej ulicy”. Sylwia

## „Słońce” walczy z wiosną

przy pomocy dobrych programów

Do ludzi, którzy nie cieszą się z wiosny, ze słońca i z nadchodzącego lata należą, obok właścicieli składów futer i ciepłej bielizny, także właściciele kinoteatrów. Kiedy na dworze jest pięknie i ciepło, każdy woli iść na spacer, za miasto, albo do kawiarnianego ogródka na lody, niż do kina.

— W sezonie wiosennym „kiniarze” mają dwa systemy postępowania, — mówi p. J. Nowomiejski, dyrektor „Słońca”, do którego kancelarii wpadłem na krótką pogawędkę. — Można albo: opuścić ręce, zrezygnować z publiczności i wegetować najtańszymi filmami, byle dotrzeć jakoś do sezonu, albo — pakować jedną „bombę” za drugą i w ten sposób zmuszać publiczność do uczęszczania do kina. W „Słońcu” wybraliśmy ten drugi system. Walczymy z ładną pogodą, konkurujemy z wiosną i nie dajemy publiczności spokoju.

— Bo, proszę pana, — mówi dalej, zawsze z uśmiechem, — czy można nie przyjść do kina, kiedy wyświetlane jest takie arcydzieło, jak „Syn marnotrawny”. Albo, czy nawet w czasie świąt wielkanocnych nie znajdzie sobie każdy dwu godzin czasu, żeby zobaczyć taką świetną komedję, jak „Cyrk Sarana”. Wielkanoc jest świętem radością, więc i u nas będzie wesoło i radośnie. Przecież cyrkowcami w tym filmie będą takie gwiazdy humoru, jak Leo Slezak, jak Hans Moser i Adela Sandrock. Zawędrowała też do niego para włóczęgów skandynawskich — Pat i Patachon.

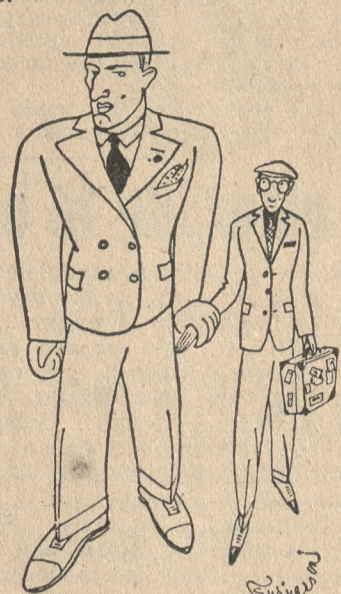
— Po świątach rozpoczynamy walny atak na publiczność. Do tego ataku przygotowaliśmy sobie nielada bomby. Wspomnę na początek o dwu polskich filmach. Pierwszym będzie „Róża”, wielki dramat z roku 1905 według Żeromskiego. Krytyka

## Zła przemiana materji jest często przyczyną wielu chorób

(kamienie żółciowe, artretyzm, ischias, choroby skóry). Kuracja ziołami CHOLEKINAZA H. Niemojowskiego polega na pobudzeniu watroby do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie. Labor. „Cholekinaza”, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i skł. apt. ng 9336

## Rysunki do „Miasta nad jeziorem”

W numerze świątecznym „Kurjera Poznańskiego” nie umieszczono z powodu braku miejsca dwóch rysunków, o których mowa była w feljtonie Art. M. Swinarskiego p. t. „Miasto nad jeziorem”. Podajemy je, wobec tego dzisiaj, jako, że są bardzo zabawne.



Pierwszy rysunek, to autoportret A. M. Swinarskiego w towarzystwie Zygmunta Heliasza; drugi, to kopja plakatu, reklamującego Atlantę, niewiastę, która ma dwumetrową szyję i odzwia się „przeważnie owocami”.



**ZAMIAST TRANU  
PRZY WYCZERPANIU OGÓLNYM  
I POWIEKSZENIU GRUCZOŁÓW  
STOSOWANY JEST  
SMACZNY  
i  
SKUTECZNY  
JECOROL  
MAG. A. BUKOWSKIEGO  
W UŻYCIU PRAWIE OD POŁ WIEKU**

ng 9411

Sidney ukazuje się w obrazie „Osaczona”, Joan Crawford z R. Montgomery w filmie p. t. „Mężczyźni wola mężatki”. Nawet „Sen nocy letniej” zaćmi świetną wystawą wielki film historyczny p. t. „Królewska faworyta” z Dolores del Rio w roli tytułowej. Wspomnę jeszcze o wiedeńskiej operetce p. t. „Cały Paryż śpiewa” według operetki Adama „Trębacz z Luneville”, a poza tem obiecuję jeszcze wiele niespodzianek, które w toku sezonu wypłyną na ekran.

— Jak pan widzi nasz repertuar nie przypomina zupełnie schyłku sezonu. Mamy cały zapas wielkich filmów, a na co jeszcze chciałbym zwrócić uwagę, to na brak w naszym repertuarze wszelkich dramatycznych i wyzudania. W ubiegłym okresie na piętnaście filmów dwanaście było dozwolonych dla młodzieży. Podobnie będzie w przyszłości. Podkreślam to z tem większą dumą, że o takie oczyszczenie atmosfery moralnej w filmie nasze kino pierwsze zainicjowało walkę. Możemy więc i sobie przypisać część zasługi. (ver)

## Jak werbuja żołnierzy w Anglii

Jeden z tygodników londyńskich zorganizował ankietę wśród swoich czytelników na temat — jak przyczynić się do wzrostu liczby ochotników, wstępujących w szeregi armji angielskiej? W Anglii bowiem stosuje się metode werbunku wobec niechęci Anglików do systemu powszechnej służby wojskowej. Odpowiedzi nad-



nęło tysiące; sporo z nich cechował właściwy Anglikom humor i specyficzny dowcip. Jeden z czytelników proponował np., aby koszarzy przerobić na miasta-ogrody, gdzie każdy żołnierz posiadałby swój dom i ogródek. Inny znów proponuje dla zachęcenia kandydatów na żołnierzy, aby zaopatrywano ich w ubrania cywilne uszyte przez dobrych krawców. Jeszcze ktoś proponuje, aby obiecać ochotnikom, iż nie będą nigdy zmuszeni do opuszczenia miasta, które wybrali sobie sami jako garnizon.

### Nasze dzieci

— Władziu, dlaczego ciągniesz kota za ogon?  
— Ależ, co znowu, mateczko? Ja tylko trzymam ogon, a kot sam ciągnie.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Wielkiego

Dziś teatr nieczynny. W środę po raz 16 nowy przebieg sezonu operetka „Bał w Savoyu”, która cieszy się nadal olbrzymim powodzeniem. W czwartek „Opowieści Hoffmanna” z St. Roy'em, Musielewską, Kaupę, Janowską, Kisielewską, Urbanowiczem, Sendekim, Cirinem, Gruszczyńskim, Sumickim i Warchalewskim. Dyryguje kapelm. Stefan Barański.

### Premjera opery Händla „Juljusz Cezar”

Teatr Wielki przygotowuje wspaniałą operę Händla p. t. „Juljusz Cezar”, której premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu. Próby pod osobistym kierownictwem dyr. dr. Latoszewskiego, który operą dyryguje dobiegają końca. Reżyseruje K. Urbanowicz, nowe dekoracje projektu Z. Szpingera. Obsada pierwszorzędna.

### Z Teatru Polskiego

Dziś we wtorek i jutro w środę najnowsza komedia St. Kiedrzyńskiego „Raz się żyje”. W nadchodzącą sobotę premiera ostatniej nowości scen europejskich „Trzy asy i jedna dama”. Komedja ta grana w Krakowie zdobyła olbrzymie powodzenie. W sobotę po południu i w niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych odegrana będzie sztuka Konczyńskiego „Zburzenie Jerozolimy”.

### Z Teatru Nowego

Dzisiaj we wtorek i dni następne wieczorem powtórzenie wyjątkowo sukcesowej nowości repertuaru, znakomitej współczesnej sztuki, jednego z najwybitniejszych autorów scenicznych doby obecnej, Władysława Fodora „Matura”, która dobiega jubileuszowej cyfry 25 przedstawienia i grana jest w pełni największego powodzenia przy wzmagaającej się z dnia na dzień frekwencji publiczności.

### „Uprowadzenie Europy”

Taki jest tytuł trzyaktowej komedji Artura Marji Swinarskiego, dziejącej się podczas jednej z wycieczek morskich S/S „Kościszki”. Akt pierwszy i trzeci dzieje się na pokładzie statku, zaś drugi w Afryce, mianowicie w oazie Tipasa w Algierji.

## RADJO

### Koncert symfoniczny z Katowic

W ramach koncertu symfonicznego, nadawanego na wszystkie rozgłośnie polskie, z Katowic dziś we wtorek, o godz. 20.10, wykonane zostaną m. in. kompozycje polskie, które zasługują na uwagę: mianowicie często zagranicą wykonywany „Tryptyk Pastoralny” F. R. Łabuńskiego, oraz koncert - suita na skrzypce i fortepian Tadeusza Jareckiego. Ponadto w programie przewidziane są Symfonia Mozarta C-dur nr. 36 i inne utwory. Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Faustyna Kulczyckiego oraz soliści skrzypce J. Cetner, i pianista — Aleksander Brachocki.

### „Czy istnieje szary człowiek?”

Jan Emil Skiński nie uznaje pojęcia „szarego człowieka”. Niema szarych ludzi i biada literaturze, która uległa temu modnemu, a fałszywemu hasłu. Oświeceniem tego problemu zajmie się prolegent w szkicu swoim p. t. „Czy istnieje szary człowiek”, wygłoszonym przed mikrofonem warszawskim dziś we wtorek o godz. 18.30.

### „Przed wycieczką Batorym”

Dziś we wtorek o godz. 19.45 p. Melchior Wańkiewicz wygłosi feljton p. t. „Przed wycieczką Batorym”. Będzie to pierwsze sprawozdanie z audycji, jaką Polskie Radio rozpocznie swe sprawozdania z podróży dookoła Europy naszego drugiego transatlantyku M/S. Batory.

### Rozwiązanie konkursu radiowego na najlepszy dowcip

Dziś we wtorek o godz. 20.00 w audycji p. t. „Likwidacja żartoteki” nastąpi ostateczne rozwiązanie konkursu radiowego na najlepszy dowcip.



## Korespondencja



### Z czytelnikami

**J. B.** Ponieważ Pani dobrowolnie zapłaciła czynsz ponadustawowy do końca maja 1936 r., przeto do tego czasu czynsz ten obowiązuje. Z dniem 1. 6. 36 r. natomiast potrzebuje Pani płacić tylko podstawowe komorne, od którego z dniem tym dopiero przysługuje Pani 10-proc. obniżka komornego, tak, że z dniem 1. 6. 36 r. potrzebuje Pani płacić tylko 83,03 zł. Wysokość podstawowego komornego stwierdzić Pani może w biurze podatkowym w Poznaniu, przy ul. Sieroczej. (K.)

**„Danuta”**. Jeżeli właściciel domu w tym samym domu nie mieszka, winien on po czynsz mieszkaniowy do lokatora się zgłosić. Lokator może, ale nie potrzebuje czynsz ten przekazywać pocztą i ponieść koszty przesyłki. (K.)

**W. Frackowiak - Kłotoszyn**. Generał Józef Dowbór-Muśnicki zamieszkuje obecnie w majątku swoim w Batorowie pow. Poznań. Pracownik kontraktowy,

który pracował 10 lat i został prawidłowo zwolniony, nie ma żadnych praw prócz prawa do zasiłków z powodu braku pracy. (K.)

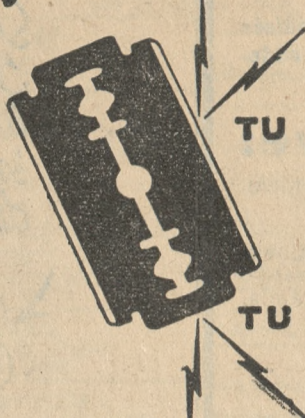
**J. B. 62.** Na podstawie cytowanych przepisów jest Wydział Powiatowy uprawniony do wymiaru tego podatku, albowiem w roku 1935 był Pan właścicielem nieruchomości. Odwołanie nie wstrzymuje terminu płatności podatku i jeżeli odwołanie odniesie skutek i podatek zostanie obniżony, może Pan domagać się zwrotu nadpłaconego podatku. Wspomniani właściciele są zobowiązani do płacenia tego podatku. (K.)

**Z. W. 43.** Magiel, utrzymywana jako oddzielne przedsiębiorstwo zarobkowe, chociaż w mieszkaniu prywatnym, podlega wykupowi świadectwa przemysłowego IV kategorii na podstawie art. 5 punkt 6 ustawy o państw. podatku przemysłowym z dnia 15. 7. 25 r. (K.)

**C. Karpińska - Poznań.** Od ogłoszenia naszego artykułu upłynęło prawie 2 lata. Wówczas interpretowano ustawę w sposób ogłoszony. W międzyczasie wyjaśniło Ministerstwo Opieki Społecznej, że, o ile osoba ubezpieczona zwolniona zostaje z posady wskutek zawarcia związku małżeńskiego, a nie redukcji, nie ma prawa do zasiłku na wypadek braku pracy, ponieważ zwrot składek oznacza likwidację stosunku ubezpieczonego i osoba, zgłaszająca to roszczenie, nie ma zamiaru podejmowania zajęcia zarobkowego, podlegającego ubezpieczeniu. Przy zgłoszeniu roszczenia o zasiłek na wypadek braku pracy i o zwrot składek z powodu zamążpójścia, prawo do zasiłku w myśl art. 17, art 3, punkt 2 przytoczonego rozporządzenia nie przysługuje. Pobrany zasiłek może zatem być stracony z wypłaty zwrotu składek. (K.)

**I. B.** Wszystkim pracownikom, pracującym umysłowo — zatrudnionym w handlu, przemyśle i biurowości, po półrocznej i nieprzerwanej pracy, przysługuje urlop dwutygodniowy, po rocznej zaś — jednomiesięczny urlop płatny nieprzerwanie. W razie niemożności wykorzystania

## Dwa harty są lepsze niż jeden ...



TU

TWARDSZA STAŁ NIZ KIEDYKOLWIEK DOTĄD DAJE WIĘKSZĄ OSTROŚĆ NOŻYKA

TU

MIEKKA STAŁ ZAPEWNIĄ JEGO NIELAMLIWOŚĆ

w rezultacie:

golą lepiej i większą ilość razy. SPRÓBUJcie!

## NIEBIESKIE GILLETTE

NOŻYKI ELEKTRYCZNIE HARTOWANE

ng 9841

z powodu stosunku służbowego, przysługuje prawo żądania wynagrodzenia. Urlopowany otrzymuje za cały czas urlopu normalne pobory i w tej wysokości przysługuje też i odszkodowanie. (K.)

**A. D.** Renta inwalidzka może przysługiwać nawet, jeżeli pobierający rentę zarobkują. W myśl jednak art. 54 rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 24. 11. 1927 r. (Dz. Ustaw nr. 106) renta plus zarobek nie może przekraczać podstawy wymiaru świadczeń. O ile zarobek wraz z rentą przekracza podstawę wymiaru, to o kwo-

tę przewyższającą podstawę, zmniejsza się renta. Decyzja Izby Skarbowej co do zaopatrzenia dla matki jest prawomocna i wszelkie starania są bezcelowe. (K.)

## IWONICZ-ZDRÓJ

TANI SEZON OD 10. V. — 15. VI.

**ŻŁ 153,—** ryczałt 3-tygodniowy  
Żądajcie prospektów.

ng 9223



Fig 2978/9 - 2 641



W niedzielę, dnia 12 kwietnia b. r. zasnął w Bogu nagle na udar serca, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najdroższy brat, szwagier i wuj, ś. p.

# Leon Szpet

przeżywszy lat 59. Wprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Krzywiniu odbędzie się w środę, dnia 15 kwietnia, o godz. 6 po poł. Nazajutrz w czwartek, dnia 16 kwietnia, o godzinie 9 przed połudn. msza św. z wigiljami, poczem złożenie zwłok w grobowcu rodzinnym na miejscowym cmentarzu.

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążona

Krzywin, Kościan, Leszno, w kwietniu 1936 roku.

rodzina.

ng 9845

Dnia 11 kwietnia 1936 r. w nocy, zmarł, opatrzony Sakramentami i Olejami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

## Andrzej Pawlak

właściciel młyna

przeżywszy lat 74. Msza św. z wigiljami odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. o godz. 10,30 w kościele św. Małgorzaty na Śródce, poczem pogrzeb na cmentarz archikatedralny, o czym donoszą

z 13 314

w ciężkim smutku pogrążone

dzieci.

Poznań, Pakosław, Gniezno.  
Zaułek Katarzyński nr. 8/9.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy Bol. Jaśkiewicz. Poznań, Klasztorna 9

Dnia 13 kwietnia 1936 r. o godz. 10. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najdroższy syn i brat, ś. p.

## Leon Bukowski

student III r. na wydz. ekonomji U. P.

przeżywszy lat 24. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. o godz. 4 po południu z domu żałoby w Mogilnie, ul. Hallera 28.

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo.

Mogilno, Kepno, Znin, Poznań, Gniezno, Buenos-Aires (Argentyna). z 13 317

## Pierwszorzędną restaurację

w Poznaniu śródmieście, dobrze zaprowadzoną od zaraz sprzedam korzystnie. Oferty piśmienne uprasza „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 16,3. Pg 3896-16,3



Otwierajcie szafy!

Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenna czyści chemicznie i farbuje

## Barwa-Kalamajski

Filje we wszystkich dzielnicach Poznania.  
Pg 3892/3-15,141/2

W drugie święto wielkanocne dnia 13 kwietnia 1936 r., zasnęła w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Bisiorów

## Marja Dziwakowa

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w środę, 15. bm. o godz. 3 po południu z kaplicy cmentarza w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni mąż, córka, synowie, zięć i wnuki.  
z 13 313

Dnia 10 kwietnia 1936r., zmarł członek Towarzystwa naszego. ś. p.

## Józef Jankowski

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 13-go kwietnia o godz. 16,15 z kostnicy cmentarza par. farnej przy ul. Bukowskiej.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej Wypadek 387. w Poznaniu. z 13 316

## Kupię

koprowe kotły, wycieraczkę do owoców (pasiermaschine), filter do napelniania butelek.

A. NAGÓRSKI, Gdynia.  
z 13 315

## Rzadka okazja!

Świetnie prosperujące przedsiębiorstwo handlowe w centrum Poznania, istniejące kilkadziesiąt lat jest do sprzedania. Zgłoszenia poważnych reflektantów dysp. ca. 15 000 zł. uprasza się skierować do Kurjera Pozn. z 13 312.





ŚMIEĆ WYWIŁYM MOŁOM... "MOLINA"... KTÓRY CHDNI FUTRA... Fabryka UNIWERSUM, Poznań

Administrator... 12 lat praktyki, energiczny sumienny, dobre referencje...

Dziewczyna... szuka posługi 2 x w tygodniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 181

Dziewczyna... uczciwa z prowincji, do dzieci, do wszelkich prac...

Szukam... prania tamto. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 340.

Przychodnia... szuka posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 114

Krawcowa... akuratna dziennie z 1,50 szuka posady w dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 113

Sierota... uczciwa poszukuje miejsca z gotowaniem do prac domowych...

Dziewczyna... poszukuje posady od 15. 4. z gotowaniem, miejscowość obojętna...

Posługi... praniem poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 353

Szlifierz... potrzebny. Zakład galwanizacyjny. Wroniecka 4. zdg 33 351

Sluząca... szuka posady gotowaniem praniem od 15 lub 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 278

Dziewczyna... uczciwa, chętna do pracy, świadectwa dowodem. szuka posady od 15. 4. lub 1. 5. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 276

Sluząca... samodzielnie gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 274

Sierota... lat 22, uczciwa, skromna, z dobrymi świadectwami...

Dziewczyna... młodszą poszukuje posady. Łask, zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 33 181

Osoba... uczciwa, skromna, poszukuje posady, posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 173

Czeladnik... piekarski, młodszy poszukuje pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 212

Starsza... dziewczyna poszukuje posady do pracy domowej z szyćm. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 206

Młodsza... panienska do dzieci poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 289

Urzednik gospodarczy... kawaler, lat 40, z szkola rolnicza, 10-letnia praktyka...

Dziewczyna... samodzielnie gotowaniem szuka posady tylko w lepszym domu...

Dziewczyna... szuka jakiegoz zajecia, zna sie na ekspedycji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 128

Poslugi... poszukuje do posadnie dobrze polecona. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 127

Dziewczyna... uczciwa, pracowita z prowincji poszukuje posady do dzieci lub pomocy pani. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 147

Gospodynini... kucharka, dlugolecnie swiadcstwa szuka posady zaraz lub pozniej...

Poszukuje... posady jako panna do dziecka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 429

Kucharka... szuka posady do restauracji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 428.

Pierwszorzedna... krawcowa domowa, suknie, kostjumy, plaszcze szuka posady...

Dziewczyna... poszukuje posady lub poslugi na caly dzien. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 445

Sluząca... samodzielnie gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 462

Budowniczy... z praktyka, uprawniony do prowadzenia przedsiwiorstwa budowlanego...

Dziewczyna... uczciwa, samodzielnie, dobrem gotowaniem szuka posady...

Dziewczyna... poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 324.

Młodsza... poszukuje poslugi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 318.

Kucharka... przychodnia szuka posady od 15 kwietnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 006

Była... kierowniczka zakladu naukowego SS. Nazaretanek z matura gimnazjalna...

Krawcowa... pierwszorzedna po domach 2 z 12 dniennie i w dom przyjmuje po niskich cenach...

Szofer... monter na wszelkie pojazdy samochodowe i prace warsztatowe...

Panienska... z lepszej rodziny, zna szyć robotki, ekspedycje szuka posady...

1000 zł... kaucji bankowej złoży młody kupiec 26 lat za posadę w Gdyni...

Osoba... uczciwa, skromna, poszukuje posady, poslugi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 933

Krawcowa... dobry król dziennie 1.50 szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 948

Dziewczyna... czysta, bezwzględnie uczciwa do brem gotowaniem szuka posady...

Dekorator... zdolny, młody lat 30, był kupiec obejmie prace dekoratora...

Krawcowa... bardzo dobra poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 832

27. WOLNE POSADY... Sluząca... potrzebna od zaraz. Ul. Wielka 12, m. 8. zdg 33 144

Fryzjerka... zaraz, posada stala. Sw. Marcin 27. zdg 33 309

Potrzebna... sluząca gotowaniem, praniem. Rzepeckiego 27, m. 10. zdg 33 308

Fryzjerka... dobra, stala. Chwaliszewo 15/16 zdg 33 306

Sluząca... uczciwa gotowaniem. Jackowskiego 13, m. 7. zdg 33 300

Szwaczki... na bluzy meskie w dom, poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 343

Sluząca... z gotowaniem zaraz. Restauracja, Półwiejska 5. zdg 33 341

Podrózujacego... odwiedzajacego fryzjerow poszukuje. Wielkie Garbary 42, m. 6. zdg 33 396

Kelner... sezon letni 200-300 zł kaucji potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 422

Piegi /zpeca pozbedziesz sie ich przez mydlo i krem «Efelis»

ng 7259/60

Panienska... do dziecka. Długa 13, m. 10. zdg 33 383

Dziewczyna... wszystkiego 1. 5. potrzebna. Puczystkowo. Zgłoszenia Rzeczypospolitej 9, m. 15. zdg 33 368

Panienska do obslugi... „Familijna”. Starościńska 1. zdg 33 444

Uczeń... ogrodnicy zaraz, silny, zdrowy, uczciwy. Dąbrowskiego 309. zdg 33 458

Sluząca... do wszystkiego, z dobrimi swiadcstwami potrzebna zaraz. Ostrołęga 4. zdg 33 438

Kucharka... z wykintwintem gotowaniem i wszelka pracą domową...

Sluząca... do 23 lat. Małeckiego 28, m. 16. zdg 33 192

Marszantka... i uczennica kapeluszy damskich potrzebna Zamkowa 6, Sozańska. zdg 33 267

Dziewczyna... do dzieci od 15. 4. Plac Kolegiacki 13, m. 7. zdg 33 263

Kucharka... samodzielna do wszystkiego potrzebna. Zgłoszenia dom. 19-20 rodz. Grottzera 2, m. pięc. zdg 33 237

Inkasentka... akwizytorska potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 289

Smarowanie... i konserwowanie dachow w wiekszym majatku kto podejmie sie? Regulacja gotowka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 287

Sluząca... z gotowaniem potrzebna od zaraz Ludwiczak, Strzelecka 21. zdg 33 121

Sluząca... gotowaniem potrzebna. Wrocławska 38-32. zdg 33 164

Młodsza... sluząca. Szewska 14, m. 1. zdg 33 163

Gospodynini... kucharka młoda restauracyjna, samodzielna zaraz. Taverna. — Rom. Szymańskiego 10. zdg 33 414

Czeladnik... piekarski potrzebny. Kwiatowa 42 zdg 33 412

Za... wypożyczenie 500.— z dam udział posadę Targach Poznańskich. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 208

Bufetowa... z obsluga gości. Woźna 18. zdg 33 186

Dziewczyna... uczciwa do dziecka i lek. prac. Stary Rynek 45, m. 3. zdg 33 133

Panienska... do dzieci z sredniem wykształceniem tylko z dluzsza praktyka...

Wspólnika... lub wspólniczki do dobrej prosiujacego interesu w srodmiściu Poznania...

Dzielny... ekspedjent, do lat 21, potrzebny zaraz do skladu sprzetow kuchennych...

Bufetowa... z obsluga gości do jadłodajni zaraz. Dąbrowskiego 33. zdg 33 468

Sluząca... do 3 osób. Reja 2, m. 6. zdg 33 466

Sluząca... samodzielnie gotowaniem, dobrimi swiadcstwami...

Lakiernik... specjalista na paski do ram rowerowych...

Uczenica... potrzebna, po wyuczeniu pracą. Pralnia Woźna 14 a. zdg 33 337

Radjomonter... poczatkujacy, inteligentny, niewymagajacy jako sila pomocnicza...

Sluząca... gotowaniem, praniem, dlugolecnie swiadcstwa. Matejki 66, m. 5. zdg 33 406

Kucharka... restauracyjna od zaraz. Kraszewskiego 11, Probiernia. zdg 33 405

Dziewczyna... z gotowaniem potrzebna zaraz. Za Bramką 7, m. 10. zdg 33 470

Poslugaczka... czysta do wszystkiego potrzebna Matejki 3, m. 5. zdg 33 301

Tapety Ceraty Dywany... Zb. Waligórski

28. ROZRYWKA

Kino Renaissance... Jeden z najpiękniejszych filmów sensacyjnych p. t. „Bengali”.

Kino Corso... Cowboy milionerem. zdg 33 182

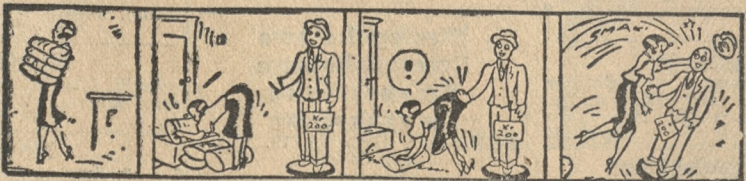
„Moja maleńka”... Kapitalna wiedeńska komedia przemilych usmiechow

Tydzien... tanich powiekszeń. Fotoexpress - Majewski, Sw. Marcin 6. zdg 33 329

Kapelusz... stary fasjonowy modnie — Nowy na zamowienie — fachowo, szybko, przystepnie

Nowoczesna Wytwornia Kapeluszy 27 Grudnia 2 dom ogrodowy. zdg 27 058

Humor zagraniczny



Manekin i ekspedjentka.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata... na miesiąc kwiecień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu...

Ogłoszenia... na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu...